

WYCHODZI OD 2000 ROKU!

www.passa.waw.pl

passa@passa.waw.pl

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

26 stycznia 2023 czasopismo bezpłatne Nr 4 (1146)

www.passa.waw.pl

RESTAURACJA KUCHAREK SZEŚĆ



Zamów on-line na www.kucharekszesc.pl

Zamów telefonicznie
(22) 855 00 55



Książdz Król też do nieba...



Czyt. str. 11

Pałac Natoliński – historia w murach

Czyt. str. 6



FOTO BOGUSŁAW LASOCKI

Art Mokotów 2023



Czyt. str. 8

Gramy z WOŚP!



Czyt. str. 4, 5 i 8

Prohibicja w Warszawie?



FOTO WIKIPEDIA

Czyt. str. 3

Co nam odjeżdża bezpowrotnie...

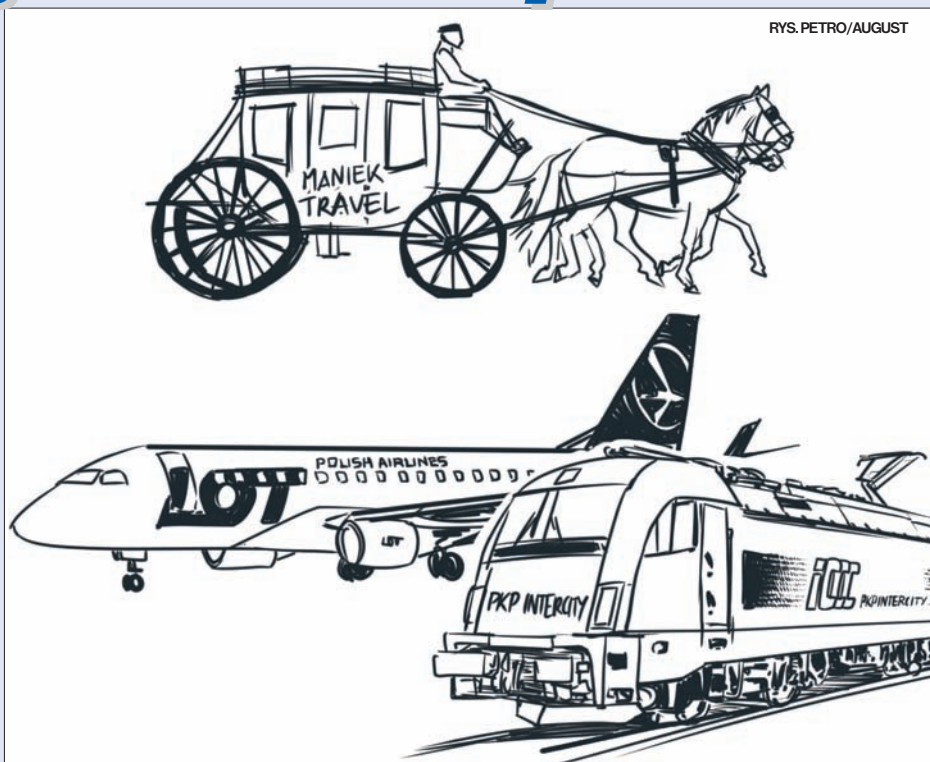


nikt nam tyle nie da, ile nasz kochany premier obieca. Trudno tłumaczyć przy kasie, że wedle ewangelii Mateusza powinniśmy płacić za bilety dużo mniej. No cóż, nie ma jeszcze tak dobrze, by deklaracje wygłoszone z rządowej ambony znajdowały natychmiast pokrycie w codziennej rzeczywistości, choć można żywić wdzięczność przynajmniej za dobre chęci.

W historii Polskich Kolei Państwowych złotymi zgłoskami zapisała się ich przedwojenna punktualność oraz nowatorskie konstrukcje po części na licencji austriackiej. W latach 30-tych produkowana w Chranawie luxtorpeda o supernowoczesnym nadwoziu pędziła cichutko na ogumionych kołach z zawrotną na owe czasy prędkością 115 km/godz, zapewniając pasażerom komfortowy przejazd.

Równie cichutko, bez publicznego nagłoszenia, przebiegały po 1989 niekorzystne zmiany w obrębie Polskich Kolei Państwowych, o czym 10 lat temu napisał ze znanstwem tematu Krzysztof Rytel na portalu Zielone Mazowsze („Przyczyny upadku PKP”).

Przypomniał on między innymi, że jeszcze w roku 1990 Polska miała najwyższy w Europie udział kolei w transporcie osób (30,5 proc.), a w 2013 zmniejszyło się to do zaledwie 5,2 proc.). W czasach PRL zamieđbano sprawę odpowiedniego wyposażenia kolei w szynobusy (wagony motorowe), czyli o wiele tańsze w eksploatacji pojazdy, sprawdzające się na pomniejszych liniach z niewielką liczbą pasażerów. TVP informowała nas w latach 80-tych, że potaniały lokomotywy, których przeciętny prywatnie nie kupował, a produkowano ich zatręsienie i w efek-



cie bazowano na ciągnionych przez wiele wagonów składach, niesłychanie kosztownych w eksploatacji. Gdy skończyły się państwowe dotacje, wiele nierentownych linii trzeba było zlikwidować.

W roku 2000 weszła w życie ustawa o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego PKP, dzieląc je – zgodnie z praktykami europejskimi – na cztery spółki: PKP Polskie Linie Kolejowe, PKP Cargo, PKP Przewozy regionalne i PKP Intercity. Jednakże już na niższym szczeblu zarządzania podzielono kolej

aż na 60 spółek z osobnymi zarządami i oczywiście dodatkowymi kosztami. Dokonano rozbioru PKP. Przy okazji pojawili się kolejni aktywiści, którzy potrafili zaważyć każde zadanie, jakie mieli do wykonania. Pamiętam też, jak się nie mogli nadziwić pasażerowie, którzy kupili bilet na Dworcu Centralnym w Warszawie, jadąc do Gdyni czy Szczecina, a po drodze spisywał ich konduktor, twierdząc, że wsiadli do pociągu podlegającego zupełnie innej spółce i faktycznie jadą... bez biletu. Przeciętny obywatel nie miał pojęcia, co się w PKP dzieje i co powinien zrobić, żeby dojechać do celu. Gdy wydawało się już, że wreszcie nastąpiła wy-

rażna poprawa jakości usług kolejowych, nagle przyszedł gwałtowny wzrost cen biletów. Czy sytuacja może w krótkim czasie wrócić do normy? Raczej trzeba przewidywać coś przeciwnego. I pewnie dlatego bardziej będzie się opłacało polecieć z miasta do miasta samolotem. A jeśli i samolot okaże się za drogi, to pozostanie tylko powrót do trakcji konnej – furki, bryczki ewentualnie dylizansu. I ten ostatni rodzaj transportu będzie przynajmniej ekologiczny...

Trwa zwięzanie głównych ulic, mające między innymi na celu ograniczenie ruchu samo-

chodowego i zachęcenie warszawiaków do poruszania się rowerami, hulajnogami, a przede wszystkim środkami komunikacji publicznej. Prywaciarzom za kierownicą pokazuje się wala i na pewno ze względów na zwiększający się smog, jest to gest właściwy, tyle że nadmierny pośpiech związany z tym zwięzaniem może przynieść więcej kłopotów niż korzyści. Przykładem buspas na Puławskiej, którego wytyczenie wywołało od razu liczne protesty.

Niemniej, rozumiem, że ratusz stołeczny chce uniknąć tego, co stało się w Nowym Jorku, gdzie tylko zablokowanie codziennego wjazdu prywatnych aut zapobiegło absolutnej katastrofie komunikacyjnej. Pamiętam, jak na początku lat 90-tych mieszkający pod miastem, a zaprzyjaźnieni ze mną milionerzy musieli umawiać się z sąsiadami, żeby określonego dnia jechać do miasta jednym autem. A najczęstszym wyjściem było wzajemne podwożenie się do przystanku autobusowego, by ruszać w nowojorski gąszcz transportem publicznym. Do tego doprowadziła w Ameryce nadmierna motoryzacja.

Warszawie, mającej ponoć najwięcej aut w Europie na głowę mieszkańca, na razie nie ogranicza się wjazd aut, ale i tak brak miejsc parkingowych zmusza mnóstwo osób do rezygnacji z własnych czterech kółek i przesiadki do pociągów, autobusów względnie taksówek. Taki mamy „trynd” i trzeba się do niego dostosować. Albo zamieszkać i żyć w lesie. Dopóki lasy jeszcze są.

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl

Kino Domu Sztuki

27.01 piątek

- 15:00 - KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE -, animacja 100'
- 17:00 - KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE -, animacja 100'
- 19:00 - NIEBEZPIECZNI DŻENTELMENI, polska komedia 107'

28.01 sobota

- 13:00 - KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE -, animacja 100'
- 15:00 - ZADZIWIĄJĄCY KOT MAURZYCY, animacja 93'
- 17:00 - KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE -, animacja 100'
- 19:00 - NIEBEZPIECZNI DŻENTELMENI, polska komedia kryminalna 107'

29.01 niedziela

- 13:00 - ZADZIWIĄJĄCY KOT MAURZYCY, animacja 93'
- 15:00 - KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE -, animacja 100'
- 17:00 - KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE -, animacja 100'
- 19:00 - NIEBEZPIECZNI DŻENTELMENI, polska komedia kryminalna 107'

Luty

03.02 piątek

- 14:00 - KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE -, animacja 100'
- 17:00 - KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE -, animacja 100'
- 19:00 - NIEBEZPIECZNI DŻENTELMENI, polska komedia kryminalna 107'

04.02 sobota

- 12:00 - KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE -, animacja 100'
- 18:15 - NIEBEZPIECZNI DŻENTELMENI, polska komedia kryminalna 107'

05.02 niedziela

- 14:00 - KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE -, animacja 100'
- 16:00 - KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE -, animacja 100'
- 18:00 - NIEBEZPIECZNI DŻENTELMENI, polska komedia kryminalna 107'

Bilety: www.domsztuki.art.pl w zakł. KINO lub w kasie Domu Sztuki pół godziny przed seansem
Dom Sztuki, Warszawa, Wiolinowa 14, tel. 22 6437935 domsztuki@smbjary.waw.pl, www.domsztuki.art.pl
www.facebook.com/DomSztuki

bilety po 12 zł



bilety po 12 zł



bilety po 14 zł



Dom Sztuki
SMB "Jary"

Z
A
R
J
E
C
I
A

FERIE ZIMOWE

13.02-17.02

zajęcia odbywają się w Domu Sztuki, Wiolinowa 14, 02-785 Warszawa

w godzinach

14.00-18.00

dla dzieci w wieku

11-15 lat

zajęcia w języku polskim

lub angielskim,

zajęcia prowadzi

wykwalifikowana,

dwujęzyczna

nauczycielka

(obywatelstwo kanadyjskie)

z wieloletnim

doświadczeniem, fotograf

kontakt P. Barbara 573375138

www.barbarasphotographypoland.weebly.com

e-mail: barbarasphotographypoland@gmail.com

koszt

800 zł/tydz.

ilość miejsc

ograniczona



Orkiestra Owsiaka zagra już 31. raz!



Finał WOŚP to jednodniowa zbiórka publiczna, organizowana przez Fundację Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Od wielu lat Finałem WOŚP towarzyszą także akcje internetowe i wydarzenia zamknięte, które rozpoczynają się już na początku grudnia. Jak finał będzie przebiegać w Warszawie, a w szczególności na Ursynowie, z którym związany jest wielki dyrygent WOŚP Jurek Owsiak?

Finał w ursynowskiej kulturze

31. finał WOŚP w Warszawie to przede wszystkim koncerty pod Pałacem Kultury i Nauki oraz bieg „Policz się z cukrzycą”. Z kolei główne imprezy na Ursynowie odbędą w Dzielnicy Ursynów oraz w Ursynowskim Centrum Kultury „Alternatywy”. O godz. 20.00 zostanie wystrzelony do nieba milion czerwonych serduszek.

– Ogromnie się cieszę, że Ursynowskie Centrum Kultury „Alternatywy” aktywnie wesprze 31. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wspólnie

z Urzędem Dzielnicy Ursynów i Dzielnicowym Ośrodkiem Kultury Ursynów oraz fundacją Jurka Owsiaka zagramy z pełną mocą, w ciągu dnia oraz wieczorem, gdy wypuścimy nasze ursynowskie światélko do nieba. – mówi dyrektor Ursynowskiego Centrum Kultury „Alternatywy”, dr Krzysztof Czubaszek.

Imprezy rozpoczną się już 28 stycznia. W DOK o godz. 17.00 dla WOŚP odbędzie się otwarty pokaz scen Laboratorium Meisnera: „Nie mów nikomu, co się dzieje w twoim domu”. Szczegółowy program całego wydarzenia jest publikowany na bieżąco na facebookowym profilu „Ursynów dla WOŚP”.

Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to również aukcje. Znajdziemy wśród nich i te związane z Warszawą i Ursynowem. Można wylicytować m. in.: bluzę „Kampus Polska” od Rafała Trzaskowskiego, zestaw trzech grafik „Pucek ursynowski”, złote zaproszenie na dni Ursynowa, pakiet startowy biegu Ursynowa czy pluszowego „Misia Ursynka”. Jak co roku, swoją aukcję wystawił również redaktor PASSY, Piotr Celej związany ze średniowieczną drużyną Inogici. Oferuje on... pojedynek

rycerski w pełnej zbroi dla dorosłych śmiazków lub rycerski w-f, czyli gry i zabawy ze średniowieczem w tle przeznaczone dla najmłodszych.

Wygrać z sepsą

31. Finał WOŚP odbędzie się pod hasłem „Chcemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich – małych i dużych”. Sepsa to zespół objawów wywołanych przez niekontrolowaną, gwałtowną reakcję organizmu na zakażenie. W przebiegu sepsy w ciągu kilku godzin może dojść do niewydolności wielonarządowej, wstrząsu i śmierci. Jak wynika z najnowszych badań, w skali globalnej sepsa jest przyczyną 20 proc. wszystkich zgonów. Według Światowej Organizacji Zdrowia, w 2017 roku sepsa wystąpiła u 49 milionów ludzi na świecie, a 11 milionów zmarło z jej powodu. Prawie połowa zachorowań dotyczyła dzieci (około 20 milionów), a w populacji do 5. roku życia sepsa była przyczyną 2,9 miliona zgonów.

W Polsce, ze względu na brak krajowego rejestru, nie istnieją wiarygodne dane na temat zapadalności na sepsę, co znacznie utrudnia działania mające na celu jej zapobieganie i zwalczanie. Z

danych Narodowego Funduszu Zdrowia, analizowanych przez NIK, wynika, że liczba dorosłych hospitalizowanych w Polsce z powodu sepsy wynosi około 20 tys. rocznie, jednak wartość ta na pewno jest niedoszacowana. Wyniki badań punktowych, prowadzonych w akredytowanych oddziałach intensywnej terapii w latach 2012-2013, wskazują, że liczba przypadków sepsy wynosiła co najmniej 50 tys. rocznie, a współczynnik umieralności jest wyższy niż umieralność z powodu nowotworów układu oddechowego czy zawału serca. Ponadto w raporcie NIK z 2018 roku na temat zakażeń szpitalnych podkreśla się konieczność wdrożenia pilnych działań w obszarze zapobiegania, monitorowania i leczenia sepsy.

Dla przeżycia chorego, u którego wystąpiła sepsa, kluczowe jest jak najszybsze rozpoznanie i włączenie właściwego leczenia – optymalnie w ciągu pierwszej godziny. Z badań wynika, że każde opóźnienie rozpoznania sepsy i podania

skutecznego antybiotyku o godzinę zwiększa ryzyko zgonu o 8 procent. Właśnie dlatego WOŚP chce wyposażać szpitale w urządzenia pozwalające na przyspieszenie diagnostyki zakażeń – umożliwi to lepszą terapię sepsy poprzez szybsze wdrożenie celowanego i skutecznego leczenia antybiotykami.

W ramach 31. Finału WOŚP planowany jest zakup m. in.: urządzeń do identyfikacji mikroorganizmów metodą spektrometrii masowej typu MALDI TOF, analizatorów do diagnostyki molekularnej typu multiplex PCR do identyfikacji mikroorganizmów, analizatorów do wykrywania produktów amplifikacji bakterii, grzybów oraz określenia mechanizmów oporności z zastosowaniem technologii rezonansu magnetycznego, a także zautomatyzowanych systemów posiewów próbek mikrobiologicznych systemu do oznaczania lekowrażliwości metodą mikroozcienień.

Piotr Celej

Wygrać licytację WOŚP i stań w oko w oko z rycerzem!

Jak co roku można wylicytować walkę z rycerzem, który jest jednocześnie redaktorem Tygodnika PASSA. Wszystko po to by wesprzeć Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Przez wiele lat rycerze robili pokazy walk rycerskich w zaprzyjaźnionym muzeum – Kuźni Wodnej w Oliwie. Kilka lat temu na aukcji wystawiono po raz pierwszy udział w inscenizacji grunwaldzkiej, zaś później pojedynek z rycerzem i rycerski w-f – zrealizowany w przedszkolu na Ursynowie. Wojownicy poszli za ciosem i kolejny raz wspomagają orkiestrę wystawiając aukcję.

Tym razem będzie jeszcze ciekawiej. Na aukcję trafił bowiem... do wyboru pojedynek rycerski lub rycerski w-f. W pierwszym przypadku oferujemy przeszkolenie praktyczne, pożyczanie zbroi i pojedynek (zapraszamy również i panie). Druga opcja ucieszy najmłodszych. To opracowany przez instruktora wychowania fizycznego zestaw ćwiczeń i zabaw przybliżający świat średniowiecza. Dzieci przez godzinę poznają podstawy szermierki, ale i również kodeksu rycerskiego. Po przeszkoleniu nastąpi bitwa, a później pojedynek z rycerzem. Wszystko przy średniowiecznym podkładzie muzycznym i z użyciem replik uzbrojenia z czasów średniowiecza, a także piankowych imitacji mieczy. Zajęcia rycerskiego w-f odbywały się m.in. w Centrum Kultury Wilanów. Walczył z zwycięzcą będzie Piotr Celej, od 19 lat związany z ruchem rycerskim, medalista mistrzostw Polski i świata, uczestnik pojedynku średniowiecznego na FAME MMA. Termin: do ustalenia w 2023 roku.

Aukcję dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy znajdziesz tutaj: <https://allegro.pl/oferta/zmierz-sie-z-rycerzem-z-fame-mma>.

Warszawski Ratusz licytuje dla WOŚP!

Aż 20 tys. zł za „Magiczny ślub udzielony przez Rafała Trzaskowskiego” – kto da więcej? To na razie najwyższa suma na miejskich licytacjach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Władze Ratusza i miejskie spółki włączają się aktywnie w 31. finał WOŚP.

– Ślub to zawsze święto miłości, ale ten będzie szczególny – z dodanym serduszkami Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – zapowiada na stronie internetowej aukcji prezydent Rafał Trzaskowski.

Zwycięzcy aukcji będą mogli wybrać na miejsce ceremonii jedną z czterech oszałamiających lokalizacji na terenie stolicy: Park Fontann, Pawilon Edukacyjny Kamień, Park Rydza Śmigłego lub Pałac Kultury i Nauki. Aktualna kwota licytacji: 20 200 zł.

Cena za wiślany rejs motorówką, którą osobiście poprowadzi prezydent Warszawy, osiągnęła już 6709 zł. Wspólne zwiedzanie niedostępnych miejsc w Pałacu Kultury (m. in. tarasu pod samym zegarem) z wiceprezydent Renatą Kaznowską doszło do 2034 zł. Za przypinkę i spinki z Syrenką od wiceprezydenta Michała Olszewskiego trzeba zapłacić 655 zł. Można też dołączyć się do wirtualnej skarbonki wiceprezydent Aldony Machnowskiej-Góry.

Bezpłatna komunikacja dla wolontariuszy

Miasto postanowiło wesprzeć także wolontariuszy zbierających pieniądze na WOŚP do pu-

szek. Zgodnie z zarządzeniem prezydenta stolicy w niedzielę na podstawie identyfikatora Orkiestry będą oni mieli prawo poruszać się komunikacją miejską za darmo. Uczestnicy Pokojowego Patrolu wspomagający imprezę, mają prawo do bezpłatnych przejazdów od 27 do 30 stycznia.

– Wszystkiego dobrego i do zobaczenia na ulicach Warszawy – mówi prezydent Trzaskowski w nagraniu do wolontariuszy na swoim facebookowym profilu.

Zielone aukcje

Stołeczny Zarząd Zieleni (ZZW) proponuje licytację „Magicznego rejsu dla 10 osób podczas Święta Wisły”. Odbędzie się on 2 września. Zwycięzca licytacji będzie miał możliwość skompletowania własnej dziesięcioosobowej załogi rejsu na niezapomnianą wyprawę o zachodzie słońca.

Można wylicytować też dzień z miejskimi dendrologami. Odbędzie się ona na jesieni, a w planach jest m. in. jesienne sadzenie drzew wraz z omówieniem metod oraz pokaz wspinaczki drzewnej.

Na aukcję trafił też tęczyowy plakat „DUMA” autorstwa Oli Jasionowskiej w limitowanej wielkoorkiestrowej edycji.

Warszawskie ZOO proponuje na licytację spacer po ZOO z dyrektorem Andrzejem Kruszewiczem, człowiekiem o wielkiej pasji do zwierząt. Tematem spaceru będzie „Afryka dzika”, a zwycięzca będzie

mógł zabrać ze sobą dwie osoby towarzyszące.

Licytacje komunikacyjne

ZDM wystawił na licytację „wyspę drogową” (prefabrykat z PCV) w zestawie z plastikową palmą i pluszową papugą.

Warszawskie Tramwaje zapraszają do licytowania kolacji w towarzystwie trenera koszykar-

oczywiście z motorniczym. Albo fragment kultowej szyny tramwajowej z ulicy Kasprzaka (ze słynnej sceny z filmu „Nie lubię poniedziałku”) względnie przejazd najstarszym warszawskim tramwajem (z 1907 r.) podczas parady w Noc Muzeów.

Można wylicytować „Dzień z ZTM” – zwycięzca licytacji spotka się z dyrektorką ZTM, od-

Zostały ozdobione wyjątkowymi wzorami – flaminga, konika morską lub ryby plus oczywiście serduszkami WOŚP.

Miejskie Zakłady Autobusowe zapraszają do spędzenia dnia w towarzystwie funkcjonariuszy nadzoru ruchu. Zwycięzca licytacji rozpocznie dzień w centrali ruchu warszawskiego operatora autobusowego, a potem w służbowym radiowozie sprawdzi funkcjonowanie komunikacji autobusowej na żywo.

Można też wylicytować „Dzień z SKM”. Zacznie się on od wycieczki w kabinie składu SKM, będzie można też zobaczyć stację techniczno-postojową kolejki.

Wodne atrakcje

Wodociągi Warszawskie proponują rejs po Wiśle kotwiarą „Kleń”, jedną z najnowszych stołecznych pływających jednostek do zadań specjalnych. Wyprawa dla czterech pełnoletnich osób odbędzie się 5 czerwca, w Dniu Marynarza.

Można też wylicytować zwiedzanie warszawskiej Stacji Filtrów, w tym najstarszy filtr po wolno wybudowany w 1886 roku.

Zabytkowe linie z puszką

W dniu finału – 29 stycznia – Klub Miłośników Komunikacji Miejskiej, we współpracy z Miejskimi Zakładami Autobusowymi i Tramwajami Warszawskimi, uruchomi specjalne linie autobusowe i tramwajową obsługiwane zabytkowym taborem.

Autobusy linii 31A będą kursowały na trasie: Metro Ratusz Arsenal 02? – gen. W. Andersa –

Świętojerska – pl. Krasińskich – Miodowa – Krakowskie Przedmieście – Nowy Świat – Al. Ujazdowskie – al. J. Ch. Szucha – Bagatela – Al. Ujazdowskie – Łazienki Królewskie 02? (powrót: Al. Ujazdowskie - ... - Miodowa – Kapucyńska – al. „Solidarności” – gen. W. Andersa).

Dla autobusów linii 31B będzie obowiązywała trasa: Ostrołęka 05? – J. Ostroroga – Obozowa – Płocka – Górczewska – Leszno – al. „Solidarności” – Radziwińska – Gorzykowska – Handlowa – Unicka – Trocka – Metro Trocka 07.

Do tramwajów linii 31T będzie można wsiąść na przystankach wzdłuż trasy: Koło? – Obozowa – Młynarska – al. „Solidarności” – Targowa – al. Zieleniecka – al. J. Waszyngtona – Wiatraczna? (powrót: Grochowska – J. Zamojskiego – Targowa).

Pojazdami 31A i B oraz 31T będzie można podróżować bezpłatnie. Będą w nich dyżurowali wolontariusze ze sztabu KMKM, którzy będą zbierali datki na WOŚP.

Klub Miłośników Komunikacji Miejskiej wystawił także na licytację archiwalne tablice boczne linii tramwajowych i autobusowych oraz klubowy kalendarz. Szczegółowe informacje są dostępne na stronie kmkm.waw.pl.

Finał już w niedzielę

Wszystkie aukcje dostępne są na stronie: aukcje.wosp.org.pl. 31. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się w niedzielę 29 stycznia. Orkiestra zbiera tym razem pieniądze na walkę z sepsą.



skiej Legii Warszawa Wojciecha Kamińskiego oraz kapitana drużyny Łukasza Koszarka. Kolacja odbędzie się w specjalnym wycieczkowym tramwaju – jednym z pierwszych wagonów z serii 105N, które trafiły do Warszawy w 1975 roku.

Można też wylicytować wieczorny przejazd w kabinie najnowocześniejszego stołecznego tramwaju Warsolno 140N –

wiedzi centralę ruchu, Punkt Obsługi Pasażerów oraz dyspozytornię na węźle przesiadkowym Młociny. Będzie mógł także sprawdzić, jak poradzi sobie z układaniem rozkładów jazdy czy nadzorowaniem komunikacji z pokładu radiowozu.

Na aukcji są także trzy unikatowe Warszawskie Karty Miejskie z 30-dniowym biletowym w 1. i 2. strefie biletowej.



Pałac w Natolinie – jak zmieniał się przez lata?

Pałac i Park w Natolinie to wyjątkowe miejsce. Zachowane są tutaj fragmenty dawnej Puszczy Mazowieckiej, ale i sam budynek stanowi bardzo ciekawy przykład architektury minionych wieków.

Początki zespołu pałacowo-parkowego w Natolinie sięgają XVII wieku i postaci Jana III Sobieskiego. Owcześniejszy król polski i wielki książę litewski Jan III Sobieski korzystał z tego obszaru leśnego jako terenu polowań na bażanty. Niewiele wiemy, jak mogła wyglądać bażantarnia uwielbianego polowania Jana III Sobieskiego. W 1807 r. nazwa zespołu pałacowego została zmieniona na cześć córki jego właściciela, Natalii Potockiej. Tego dnia, wraz z rodzinami dziedziczki rodziny Potockich, narodził się Natolin.

Powstał, gdy umierała Rzeczypospolita

Pałac w Natolinie wybudowano w 1780 roku na zlecenie ówczesnego właściciela, księcia Augusta Czartoryskiego. Autorem projektu tej jest Szymon Bogumił Zug. Od początku miała ona pełnić funkcję letniej rezydencji, wybudowano ją w stylu neoklasycyzmu z zaokrągloną salą środkową, skierowaną na wschód. Kopuła budynku została ozdobiona malowidłami znanego włoskiego artysty Vincenza Brenny, zachowanymi do dzisiaj.

Na początku XIX wieku pałac przebudowano według projektu Piotra Aignera, wybitnego przedstawiciela polskiego neoklasycyzmu. Prace zostały wykonane na zlecenie dziadka Natalii Potockiej, hrabiego Stanisława Kostki-Potockiego. Był on generałem majorem artylerii koronnej w latach 1790–1792, posłem, członkiem Stronnictwa Patriotycznego na Sejmie Czteroletnim, propagatorem Konstytucji 3 Maja, działaczem oświatowym, a także prezesem Rady Stanu i Rady Ministrów Księstwa Warszawskiego. Zmiany objęły również sam park, gdzie przy zachowaniu istniejącego drzewostanu wprowadzono nową koncepcję przestrzenną, zgodnie z panującą w tamtych czasach modą.

Prace adaptacyjne i remontowe wewnątrz pałacyku połączone zostały z przebudową jego elewacji od strony dziedzińca. Stanisław Kostka Potocki, parający się z wielkim zapałem historią sztuki, archeologią i kolekcjonerstwem obiektów artystycznych oraz uprawiający amatorsko twór-

czość architektoniczna, sam dokonał gruntownych zmian w wyglądzie głównej sieni pałacowej i dość istotnych przeobrażeń w wyglądzie fasady.

Aleksander Potocki przebudowuje Park Natoliński

W latach 1821-1845 inicjatorem dalszych zmian w Natolinie był Aleksander Potocki. Powstały wtedy budowle i ozdoby parkowe stanowiące istotny do dziś dorobek artystyczny Natolina i uzupełnienie jego walorów kompozycyjnych. Na terenie górnego parku wystawiony został, inspirowany kamienną ławą w parku Bomarzo, pomnik z sarkofagiem córki Aleksandra Potockiego, Natalii Sanguszkowej i powiązany z nim kompozycyjnie most mauretański nad wąwozem, przez który biegła droga od tarasu pałacowego. W dalszym etapie urządzania parku natolińskiego, stała w jego północnej, dolnej części świątynia dorycka, nawiązująca do świątyni Posejdony w Paestum, zaś w południowej – ruina rzymskiego akweduktu z cegły i łamanego granitu, będąca swobodną transpozycją akweduktu Klaudiusza przy Via Appia Nuova w Rzymie. We wschodniej partii, na głównej osi założenia, wzniesiona została gotycko-mauretańska brama i gajówka. Architektem projektującym te budowle był Henryk Marconi, zaś autorem rzeźby Natalii, opartej na szkicu Antonio Canovy do posągu Dirce, jego uczeń Ludwik Kauffmann.

To właśnie wówczas zespół parkowo-pałacowy zyskał niemalże ostateczną formę. Podczas remontu pałacu założono też tzw. „pokoje etruskie”. Druga wojna światowa skończyła się częściowym rozgrabieniem pałacowych zabytków. Dalsze niszczenie pałacu powstrzymane zostało na początku lat 90. dzięki przekazaniu obiektu na cele edukacji europejskiej. Opiekującą się zabytkiem Fundacja Centrum Europejskie Natolin przeprowadziła prace konserwatorskie i adaptacyjne obiektów dawnego zespołu pałacowego, wykorzystując je m. in. na potrzeby natolińskiego kampusu Kolegium Europejskiego. Pałac pełni te funkcje do dzisiaj. Od jakiegoś czasu można zwiedzać par i pałac raz w tygodniu po bezpłatnym zarejestrowaniu się na stronie Natolin.edu.pl.

Piotr Celej

Modernizacja Parku im. Jana Pawła II



Pod koniec grudnia 2022 roku zakończono realizację pierwszego etapu modernizacji placu z fontanną w Parku im. Jana Pawła II. Plac wzbogacił się o 4 dorodne lipy oraz rabaty z nasadzeniami krzewów, bylin oraz roślin cebulowych.

Posadzona roślinność korzystnie wpłynie na warunki wyciszynki użytkownikom placu, poprawi mikroklimat, a także zwiększy bioróżnorodność oraz naturalną retencję wód opadowych tego terenu. Na placu wymieniono również wysłużone ławki oraz kosze na śmieci. Dzięki przeprowadzonym pracom zwiększona została powierzchnia biologicznie czynna terenu.

W dniu 4 stycznia 2023 roku Urząd Dzielnicy Ursynów zlecił wykonawcy firmie AG-Complex wykonanie drugiego etapu inwestycji. Zakres prac obejmuje wbudowanie mebli parkowych w bocznych częściach placu, tj. 6 szt. ławek z oparciem oraz 7 szt. koszy na śmieci. Powiększone zostaną misy przy istniejących drzewach co poprawi warunki dla ich wzrostu. W kolejnym kroku posadzone zostaną krzewy. W celu zapewnienia jak najlepszych warunków wegetacji i rozwoju nowych nasadzeń zostaną one objęte dwuletnią pielęgnacją gwarancyjną.

W związku z trwającymi pracami plac zostanie wygradzony do wiosny br.

Wyremontowano chodnik na Płaskowickiej

Zakończono remont chodnika na ul. Płaskowickiej. Prace obejmowały odcinek od al. Komisji Edukacji Narodowej do ul. Dereniowej po północnej stronie. Remont możliwy był dzięki Urzędowi Dzielnicy Ursynów, który w tym celu przekazał środki ze swojego budżetu.

Remonty nie ograniczają się tylko do prac na jezdniach. Utrzymywanie odpowiedniej infrastruktury drogowej to również naprawy chodników i tras rowerowych. Na ul. Płaskowickiej poprawiono komfort pieszych remontując stary i wysłużony chodnik.

W sumie na prawie 500 metrowym odcinku ułożono ponad 1000 m kw. nowych, betonowych płyt. Zgodnie z przyjętymi standardami, płyty wykonane są z betonu antysmogowego. Stary chodnik był popękany, a w wielu miejscach pozapadany. Generalny remont był więc jedynym wyjściem.

Remont chodnika na ul. Płaskowickiej wykonany został ze środków przekazanych przez Urząd Dzielnicy Ursynów.

Pracowity rok

Miniony rok był bardzo intensywny pod względem remontów



chodników. Piesi mogą korzystać z ponad 86 tys. m kw. nowych trotuarów na 34 ulicach. Dla porównania – w 2021 roku odnowiono 18,5 tys. m kw. chodników, a w 2020 – 77,4 tys.

Przykłady zeszłorocznych remontów to ulice Żwirki i Wigury (po zachodniej stronie od ul. Lucerny do przystanku autobusowego „Trakt Lubelski – Las 02”) czy Grójecka (po zachodniej stronie od południowej jezdni ul. Opaczewskiej do ul. W. Korotyńskiego).

zdm.waw.pl



Mural poświęcony Zdzisławowi Beksińskiemu

Poznaliśmy koncepcję graficzną muralu poświęconego Zdzisławowi Beksińskiemu, wybitnemu artyście związanemu z Dzielnicą Mokotów. Projekt został złożony w ramach Budżetu Obywatelskiego w Warszawie (projekt dzielnicowy – Mokotów).

Mural na szybie windy przy stacji metra Służew to szósty z kolei „Mural metra”. W poprzednich latach na szybach wind metra Imielin i Ursynów, przyszedł czas, aby upamiętnić w przestrzeni publicznej Zbysława Beksińskiego, który mieszkał i tworzył na Mokotowie. Bardzo żałuje, że do tej pory w przestrzeni publicznej Zdzisław Beksiński nie został upamiętniony. Teraz to nadrobiamy i równolegle ze złożeniem projektu do Budżetu Obywatelskiego występujemy do Komisji ds. Nazewnictwa Miejskiego przy Radzie m.st. Warszawy z apelem o upamięt-

nienie Zdzisława Beksińskiego w przestrzeni publicznej nazwą ulicy, skweru, ronda lub innego publicznego obiektu na terenie

dzielnicy Mokotów - powiedział Paweł Lenarczyk, autor cyklu Murali Metra”, ursynowski radny (Polska 2050).



WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznówola
ul. Gminna 60

Lesznówola, 23.01.2023 r.

RUP.6721.1.4.2022.EG(42)

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Zamienie (obszar położony pomiędzy ul. Arakową, ul. Dawidowską oraz północną granicą gminy Lesznówola)

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 503 ze zm.) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 ze zm.) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznówola Nr 601/XLIX/2022 z dnia 28 kwietnia 2022 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Zamienie (obszar położony pomiędzy ul. Arakową, ul. Dawidowską oraz północną granicą gminy Lesznówola) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 06.02.2023 r. do 10.03.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola w godzinach od 8³⁰ do 15³⁰, na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznówola w zakładce Gospodarka Przestrzenna oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 02.03.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola o godz. 16³⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać na piśmie do Wójta Gminy Lesznówola z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28.03.2023 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia powyższych wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznówola.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70, email: rodo@lesznowola.pl.
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503).
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tuż, urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania,
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, od której dane dotyczą), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznówola
ul. Gminna 60

Lesznówola, 24.01.2023 r.

RUP.6721.1.1.2023

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębów: Lesznówola, Kolonia Lesznówola (obszar przy ulicach: Słoneczna, Borowa, Myszkki Polnej)

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 503 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lesznówola uchwały Nr 713/LVIII/2022 z dnia 30 listopada w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębów: Lesznówola, Kolonia Lesznówola (obszar przy ulicach: Słoneczna, Borowa, Myszkki Polnej).

Jednocześnie zawiadamia się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy (uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola przy ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu:

- 1) bezpośrednio w Kancelarii Urzędu Gminy Lesznówola, w godzinach pracy Urzędu;
- 2) pocztą tradycyjną na adres: Urząd Gminy Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola.
- 3) drogą elektroniczną przy pomocy elektronicznej skrzynki podawczej – opatrując dokumenty kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo profilem zaufanym.

Wnioski należy składać do Wójta Gminy Lesznówola, który jest właściwym organem do rozpatrzenia wniosków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 lutego 2023 r.

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70, email: rodo@lesznowola.pl.
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503).
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tuż, urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania,
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).

Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, od której dane dotyczą), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta



TENIS STOŁOWY



Lesznówola, 23.01.2023 r.

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 LESZNOWOLA
ul. Gminna 60

RUP.6721.1.2.2022.EG(49)

OGŁOSZENIE

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Lesznówola (obszar położony przy ulicach: Biedronki, Żytniej).

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 503 ze zm.) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 ze zm.) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznówola Nr 557/XLVII/2022 z dnia 24 lutego 2022 r. zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Lesznówola (obszar położony przy ulicach: Biedronki, Żytniej) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 06.02.2023 r. do 10.03.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola w godzinach od 8³⁰ do 15³⁰, na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznówola w zakładce Gospodarka Przestrzenna oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 07.03.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola o godz. 16³⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu należy składać na piśmie do Wójta Gminy Lesznówola z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, z oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28.03.2023 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia powyższych wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznówola.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70, email: rodo@lesznowola.pl.
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznówola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznówola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503).
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tuż, urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania,
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, od której dane dotyczą), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

**INAUGURACJA
KLUBU SENIORA
W
DOMU SZTUKI,
WIOLINOWA 14
4 LUTEGO**



**SPOTKANIA
INTEGRACYJNE PRZY
GRACH KARCJANYCH I
PLANSZOWYCH**

**CYKLICZNE
POTAŃCÓWKI DLA
SENIORÓW**



**4 LUTEGO PROGRAM:
16:00 „A gdyby tu była Ameryka...”-
przedstawienie teatralne dla
seniorów, wstęp wolny
17:30 POTAŃCÓWKA
MIĘDZYPOKOLENIOWA
DJ JERRY**



Art Mokotów 2023 na scenie Służewskiego Domu Kultury



technika: Waldemar Ceglar-
ski, Jerzy Frączek
światło – Oskar Czyż
wizualizacja: Jacek Różański
zdjęcia: Weronika Pawłowska-
-Ciągło
producenci: Anna Michalak-
-Pawłowska, Darek Sikorski
produkcja: Dom Kultury
Dorożkarnia.

W widowisku wystąpili reprezentanci z: Centrum Łowicka, Domu Kultury Dorożkarnia, Domu Kultury Kadz, Młodzieżowego Domu Kultury, Ogniska Pracy Pozaszkolnej 70, Służewskiego Domu Kultury.

Współpraca: Urząd Dzielnicy Mokotów. Dziękujemy i do zobaczenia za rok!

ag

W piątek 20 stycznia na scenie Służewskiego Domu Kultury wystąpili artyści z sześciu mokotowskich domów kultury oraz placówek wychowania pozaszkolnego.

Zaprezentowało się w sumie 20 zespołów teatralnych, wokalnych, muzycznych, tanecznych a także solistek zajęć wokalnych – razem 145 osób

(dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów).

Widzowie zobaczyli efekty ich 5 miesięcy pracy w bieżącym sezonie artystycznym – etiudy, choreografie, utwory, nad którymi pracowali od września.

ART MOKOTÓW 2023 przygotowali:

reżyseria – Bartosz Figurski
światło – Rafał Brześciński
dźwięk: Jarosław Regulski



Akcja edukacyjna „Segregujemy i pomagamy”

W roku szkolnym 2021/2022 Urząd Dzielnicy Mokotów we współpracy z Remondis Sp. z o.o. rozpoczął akcję edukacyjną „Segregujemy i pomagamy”. W ramach akcji przed pięcioma mokotowskimi szkołami ustawiono pojemniki do zbierania nakrętek z tworzyw sztucznych.

Pojemniki w kształcie serca przeznaczone do zbierania nakrętek cieszą się popularnością. W 2022 roku w sumie zebrano prawie 3 tony nakrętek! Dzięki akcji, coraz więcej plastiku poddawanego jest recyklingowi, a uzyskane środki wspierają potrzebujących. Każda ze szkół ma możliwość wyboru beneficjentów.

Celem zbiórek było między innymi wsparcie rozwoju i sprawności dzieci, pomoc w uzyskaniu konsultacji lekarskich, rehabilitacji oraz specjalistycznego sprzętu dla dzieci,



a także dofinansowanie do rehabilitacji osoby niepełnosprawnej, która uległa wypadkowi samochodowemu.

Pojemniki spotkacie w poniższych lokalizacjach:

- Szkoła Podstawowa nr 85 im. Benito Juareza ul. L. Narbutta 14
- Szkoła Podstawowa nr 146 im. Janusza Korczaka ul. Domaniewska 33
- Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 ul. Gościńiec 53
- CLV Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Bohatek Powstania Warszawskiego ul. W. Żywnego 25
- Technikum Ekonomiczne nr 8 ul. F. Joliot-Curie 13.

Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w akcję oraz zachęamy do dalszego zbierania nakrętek i przekazywania ich na cele charytatywne.

102. rocznica urodzin K.K. Baczyńskiego



Mokotów pamięta o 102. rocznicy urodzin K.K. Baczyńskiego. Przy ul. Hołówki 3, gdzie mieszkał i skąd wyszedł walczyć w Powstaniu Warszawskim, w niedzielę 22 stycznia przedstawiciele Rady i Zarządu Dzielnicy złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą poetę.



Bezpieczniej na Mokotowie

Na terenie dróg gminnych i dróg wewnętrznych będących w naszym zarządzie, wdrożyliśmy w ubiegłym roku 30 projektów stałej organizacji ruchu oraz opracowaliśmy 71 projektów organizacji ruchu, które będziemy realizować w miarę posiadanych środków finansowych. Celem działań jest poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na Mokotowie.



Kartka z kalendarza

102 lata temu w eleganckiej, secesyjnej kamienicy przy Bagateli 10 przyszedł na świat Krzysztof Kamil Baczyński.

Jako nastolatek wspólnie z rodzicami przeprowadził się na Czerniaków, do rozległej, nowoczesnej kamienicy, wzniesionej przez Spółdzielnię Budowlano-Mieszkaniową Pracowników Łączności. Tu pisał – często porażająco dojrzałe, zważywszy na wiek autora – wiersze, opowiadania i poematy. Choć uzdolniony literacko, planował podjęcie studiów na Akademii Sztuk Pięknych – równie dobrze odnajdował się bowiem w rysunku i grafice. Doskonale zapowiadającą się karierę Krzysztofa Kamila Baczyńskiego zniweczyła wojna. Był w szeregach dwóch słynnych batalionów AK: „Zośki”, a później „Parasola, jednocześnie stojąc na czele działu poezji miesięcznika społeczno-literackiego „Droga”. Zginął czwartego dnia Powstania Warszawskiego, do którego wyszedł z mieszkania na Czerniakowie – od niedawna jest tam poświęcona poecie mozaika.

źródło grafiki: zbiory UD Mokotów



Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy na Mokotowie

W niedzielę 29 stycznia pod hasłem „Chcemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich – małych i dużych” odbędzie się 31. finał WOSP. Zapraszamy do udziału w mokotowskich wydarzeniach!

Zapraszamy na Turniej piłki nożnej dla dzieci pn. V Świąteczko do Nieba na Mokotowie. Każdy zawodnik i jego opiekun będzie mógł w ten dzień wesprzeć WOSP, a podczas turnieju wolontariusze WOSP będą zbierali datki do puszek. Wydarzenie odbędzie się 29 stycznia na hali pneumatycznej przy ul. Kazimierzowskiej 58. Turniej przeznaczony jest dla rocznika 2012 i 2013. Organizator gwarantuje profesjonalnych sędziów, opiekę medyczną, nagrody dla każdego uczestnika i każdej drużyny.

Wydarzenia w Służewskim Domu Kultury

Sala widowiskowa / koncerty:

13:00 - 13:15 – Służewianki

13:15 - 13:45 – Afera + Kontra

13:45 - 13:55 – Funkrockass

13:55 - 14:10 – Hip-Hop Akademia + Bobby

14:10 - 14:40 – Decybele

14:40 - 15:20 – Licytacja

17:30 - 18:30 – Florence Jenkins Project

Poza tym:

11:15 - 11:50 – występ magika Konrada Modzelewskiego (foyer)

12:00 - 12:45 – warsztaty tańca hip-hop dla dzieci (sala taneczna)

15:00 - 16:00 – warsztaty ceramiczne dla dzieci (sala plastyczna)

16:00 - 17:00 – warsztaty plastyczne dla dzieci (sala plastyczna)

Więcej na <https://www.sdk.waw.pl/wydarzenia/rodzaj-wydarzenia/inne/31-final-wielkiej-orkiestry-swiatecznej-pomocy-w-sdk>.

Zbiórki odbędą się także w poniższych placówkach oświatowych:

– Szkoła Podstawowa Integrycyjna nr 339 ul. św. Bonifacego 10

– Przedszkole nr 305 ul. Stefana Bryły 8

– Szkoła Podstawowa nr 119 ul. Pułku AK „Baszta” 3

– XLIII LO im. Kazimierza Wielkiego al. Niepodległości 27

– Szkoła Podstawowa Sportowa nr 272 ul. Piaseczyńska 114/116,

w której odbędą się imprezy w sztabie w niedzielę 29 stycznia - kiermasz ciast, kiermasz różności, zawody sportowe, szkolny konkurs MAM TALENT.

Żebrowski, Damięcki, Twardoch, Poptawska...

Teatralna mapa Warszawy na luty



Katarzyna Nowińska

W lutym w związku z feriami zimowymi część z nas opuści Warszawę udając się na wypoczynek poza stolicę. Tych z Państwa, którzy nie planują wyjazdu, a będą mieli trochę więcej wolnego czasu zachęcamy do przyjrzenia się ofercie warszawskich teatrów. W lutym na stołecznej scenie będzie ciekawie.

Erotycznie na 6. Piętrze...

Czasem będzie też sexy. Tak, tak, a to za sprawą spektaklu „Bliżej” w reżyserii Eugeniusza Korina, który w dniach 13, 14 i 15 lutego będzie można zobaczyć w Teatrze 6. Piętro. Spektakle na podstawie międzynarodowego hitu autorstwa Patricka Marbera z 1997 roku wystawiane były w ponad 100 miejscach na całym świecie. W 2004 roku autor dokonał adaptacji swojej sztuki na potrzeby kina i tak powstał obsypany nagrodami film o tym samym tytule, w którym zagraли Natalie Portman, Julia Roberts, Jud Law oraz Clive Owen. Sztuka opowiada o złożoności relacji pomiędzy kobietą i mężczyzną – o miłości, o seksie, poczuciu samotności i niezrozumienia, o potrzebie odnalezienia bratniej duszy i bycia szczę-

śliwym. Bohaterami są dwie pary – Dany i Alice oraz Larry i Ann. Obie się kochają i zdradzają jednocześnie. Na scenie w Teatrze 6. Piętro aż kipi od emocji, a to za sprawą znakomitej gry Aleksandry Poptawskiej, Poli Gonciarz, Michała Żebrowskiego i Mateusza Damięckiego. Całość utrzymana jest w znakomitym tempie i od samego początku wciąga widza. Ze względu, iż sztuka w sposób otwarty porusza kwestie seksu i erotyki, a tekst zawiera wulgaryzmy, jest ona przeznaczona tylko dla widzów powyżej 18 roku życia.

Gorki bez marksizmu

Kto dotychczas nie widział „Letników” w Teatrze Narodowym, w dniach 15 i 16 lutego będzie miał ostatnią możliwość, gdyż spektakl schodzi ze sceny. Dramat Maksyma Gorkiego sprzed stulecia za sprawą doskonałej reżyserii Macieja Prusa zaskakuje aktualnością. Reżyser, przede wszystkim, dokonał istotnego adaptatorskiego zabiegu, polegającego na usunięciu z utworu Gorkiego drętowych marksistowskich tez. „Letnicy” to sztuka o dylematach targających inteligencję, o ludziach nieszczęśliwych, którzy tracili gdzieś swe ideały. Bohaterów łączą relacje zawodowe, przyjacielskie i uczuciowe. Ich życie upływa na wspólnych herbatkach i spacerach, podczas których dyskutują i plotkują, kłócą się i zwierzają się sobie nawzajem, wyznają sobie miłość i rozstają się, przeżywając rozczarowania. W inscenizacji Macieja Prusa są oni w ciągłym ruchu, wkraczają na scenę, by za chwilę z niej zejść. Ten zbiorowy portret rosyjskiej inte-

ligencji z początku ubiegłego stulecia stał się dla twórców spektaklu w Teatrze Narodowym pretekstem do gorzkiej refleksji na temat współczesnej polskiej inteligencji, która w pogoni za sukcesem finansowym, za stanowiskami i przywilejami zanurzyła gdzieś swe ideały oraz dobro całego społeczeństwa.

Panienka lekkich obyczajów

Z kolei w Teatrze Ateneum czeka nas premiera sztuki znanego na całym świecie izraelskiego dramtopisarza Hanocha Levina „Wzrusz moje serce”. Inscenizacje dzieł tegoż autora od lat niczym magnes przyciągają widzów do teatru. Levin jak mało kto potrafi łączyć szalony humor i fantazję z goryczą i przyziemnym tragizmem. Tak też jest i w dramacie „Wzrusz moje serce”, który opowiada historię pewnego mało atrakcyjnego mężczyzny, pałającego płomiennym uczuciem do pewnej pięknej i frywolnej kobiety, zupełnie niezdolnej do odwzajemnienia tegoż uczucia. Ślepa miłość Lamki do śpiewającej w nocnym klubie panienki lekkich obyczajów Lalalali jest aż irytująca. Para spotyka się raz w tygodniu w każdą sobotę o ósmej wieczorem. Podczas tych spotkań on nieustannie mówi, a ona wypuszcza jednym uchem, a wypuszcza drugim to, co mówi adorujący ją mężczyzna. Mimo, że Lalalala prowadzi się z coraz to nowymi absztyfikantami, nawet nie starając się tego ukrywać, to te sobotnie spotkania i ta ślepa miłość nadają cały sens życiu Lama. Sztukę reżyseruje Artur Tyszkiewicz, który ma już na swym koncie kilka bardzo udanych spektakli opartych na dziełach Levina. Na



scenie zobaczymy znakomitych aktorów – Łukasza Simlata, Julię Kijowską i Grzegorza Damięckiego. Spektakl będzie grany od 18 do 23 lutego, ale ponieważ sztuki w Teatrze Ateneum od lat cieszą się ogromnym uznaniem i zainteresowaniem widzów, już dziś warto kupić bilety.

Alicja w krainie... światła

W repertuarze „Ateneum” warto też w lutym zwrócić szczególną uwagę na niezwykle oryginalny spektakl, jakim jest adaptacja „Alicji w krainie czarów” w reżyserii Wawrzyńca Kostrzewskiego. Adresatem tej sztuki, jak czytamy na stronie teatru, jest nastolatek. Rzeczywiście, ta inscenizacja to zdecydowanie nie jest słodka bajeczka z kochanym Białym Króliczkiem, na którą można by zaprosić małe dzieci. Spektakl jest mroczny, a momentami wręcz przerażający, ale jednocześnie niezwykle wciąga nastoletnią widownię. Biały Królik, który jest przewodnikiem Alicji po świecie snu, nosi upiorną maskę z wyszczerzonymi zębami ludzkiej trupiej czaszki. Niezwykły efekt dają zastosowane w przedstawieniu multimedialne projekcje, które w znakomity sposób budują odczucie błądzenia w jakimś niezręcznym świecie, w którym Alicja jest bardzo osamotniona, mimo że wokół niej pojawiają się rozmaite postaci. Na początku bohaterka stara się przeciwstawić temu dziwnemu i nieznanemu światu, nie chce zaakceptować rządzących nim reguł. W końcu jednak całkowicie ulega tej zaskakującej logice. Ta trudna podróż Alicji i zmiany dokonujące się w jej psychice mają

być metaforą dojrzewania – przejścia ze świata dzieciństwa do świata dorosłości.

Spektakl ze swym dynamicznym tempem oraz zastosowaniem spektakularnych efektów multimedialnych doskonale wpasowuje się w styl życia współczesnej młodzieży. Listopadowa premiera zachwycała krytyków i widownię, a od tamtej pory niewiele było okazji, aby sztukę zobaczyć. W dniach od 2 do 6 lutego „Alicja w krainie czarów” powraca na afisze. Uwaga, twórcy spektaklu ostrzegają, że zastosowane efekty wizualne, a przede wszystkim migoczące światła, mogą wywołać ataki padaczki lub utraty przytomności. Jeśli ktoś z Państwa lub ktokolwiek z Państwa rodziny wykazywał kiedykolwiek objawy epilepsji w warunkach migoczącego oświetlenia, powinien skonsultować się z lekarzem przed obejrzeniem sztuki.

Śląsk kontra „warszawka”

Fani twórczości Szczepana Twardocha powinni w lutym (25 i 26) wybrać się do Teatru Studio, gdzie wystawiany będzie „Byk”. Sztuka jest nie tylko oparta na tekście Twardocha, ale jest też przez niego współreżyserowana. W twórczym dziele towarzyszy mu inny wybitny Ślązak – aktor, reżyser, dyrektor Teatru Śląskiego – Robert Talarczyk, który reżyseruje wraz z Twardochem, jak również wcielił się w postać bohatera monodramu – Roberta Mamoka. Nic więc dziwnego, że spektakl jest na wskroś śląski. Opowiada o tym, czym jest Śląsk, na czym polega jego specyfika etniczna, obyczajowa i językowa oraz o tym, co go od-

różnia od reszty Polski. Robert Mamok to silny mężczyzna z pogmatwaną tożsamością i trudną przeszłością. Czuje się po części Polakiem, a po części Ślązakiem. Jego dziadek służył w Wehrmachcie, a babkę zgwałcił Rosjanin, którzy „wyzwalali” nasz kraj i ciotka Mamoka urodzona w 1945 roku jest owocem tegoż gwałtu. Mamok czuje, że śląski rodowód i wychowanie w śląskiej tradycji miały kluczowe znaczenie dla tego, kim jest. Jakaś część jego samego nienawidzi tego faktu, a jakaś część jest z tego samego dumna. Z jednej strony deklaruje, że nienawidzi Polaków nie-Ślązaków, z drugiej jednak strony zajadnie stara się zademonstrować, że sam jest wzorowym Polakiem. W tekście jest wiele różnych ciekawych refleksji i spostrzeżeń – na temat roli religii katolickiej w życiu człowieka czy na temat męskości. Pojawiają się komentarze do pozycji, którą Szczepan Twardoch, jako znany pisarz, ale i znany zdeklarowany Ślązak, odgrywa w polskim i śląskim dyskursie. Jest też w końcu mocno artykułowana przez bohatera w kluczowej scenie niechęć czy wręcz pogarda wobec tak zwanej „warszawki”. Przynależność do tej „warszawki” nie jest jednak definiowana poprzez miejsce urodzenia, ale raczej poprzez styl życia i system poglądów. Chodzi mianowicie o współczesną liberalną obyczajowo i lewicującą gospodarczo elitę intelektualną. Talarczyk w roli Mamoka wypada niezwykle wiarygodnie i mimo, że tak bluzga na tę „warszawkę”, to do spektaklu jest przez jej przedstawicieli na widowni oklaskiwany na stojąco.



Stolica kandydatem na najlepszy kierunek turystyczny 2023

Rusza głosowanie w plebiscytcie European Best Destination 2023. Stolica, jako jedyne polskie miasto, znalazła się w gronie 20 europejskich miast nominowanych do finału. Czy Warszawa zostanie uznana za najatrakcyjniejsze turystycznie miasto Europy roku 2023?

W konkursie na najlepszy kierunek turystyczny Europy, głosują internauci z całego świata i to oni zdecydują o tym, które z miast zdobędzie prestiżowy tytuł. Głosować mogą także warszawianki i warszawiaczy.

– To niepowtarzalna okazja, żeby zachęcić gości z całego świata do wizyty w naszym mieście, aby mogli przekonać się sami jak przyjaznym, zielonym i otwartym dla wszystkich miastem jest Warszawa. Piękne parki, miejskie plaże, świetna oferta gastronomiczna, bogaty kalendarz wydarzeń – mamy to w Warszawie! Zagłosujmy na nią i pokażmy to światu – zachęca prezydent Rafał Trzaskowski.

Dla Warszawy to ogromna okazja, aby wzmacnić swoją pozycję na arenie międzynarodowej. Wysoka lokata oznacza też wzrost ruchu turystycznego, co przekłada się na rozwój miasta w wielu obszarach.

Mamy to w Warszawie!

Aby zwrócić uwagę warszawianek i warszawiaków na trwający konkurs i zachęcić ich do głosowania, miasto przygotowało kampanię promocyjną pod hasłem „Mamy to w Warszawie”.

– Zachęcamy do codziennego oddawania głosów – tłumaczy Paweł Moras, dyrektor Stołecznej Biura Turystyki. – Warszawa łączy tradycję z nowoczesnością, jest prawdziwą europejską metropolią z bogatym kalendarzem wydarzeń kulturalnych, pięknymi parkami i terenami zielonymi, świetną ofertą gastronomiczną – mamy to w Warszawie! Pomóżmy wygrać naszemu miastu.

Wspólnymi siłami

Do współpracy włączyły się warszawskie dzielnice, miejskie spółki,



instytucje kultury, a także wybrane uczelnie oraz hotele, restauracje i przedsiębiorstwa branżowe, osoby i podmioty zrzeszone w Warszawskiej Organizacji Turystycznej i Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

Jak głosować?

Aby zagłosować, wystarczy wejść na stronę www.glosujnowarszawie.pl, odszukać Warszawę na liście 20 miast i oddać na nią swój głos. Bez rejestracji czy skomplikowanych formularzy – cały proces trwa kilka se-

kund. Internetowy plebiscyt rozpoczął się 20 stycznia. Każdy uczestnik może oddać jeden głos dziennie aż do 10 lutego.

European Best Destinations

To organizacja powołana w 2009 roku, której celem jest promocja turystyki i kultury miast i regionów europejskich, współpracuje z działającą przy Komisji Europejskiej siecią EDEN, opiniotwórczymi mediami o zasięgu ogólnoswiatowym oraz ponad 400 europejskimi destynacjami.

Od kilkunastu lat, na przełomie stycznia i lutego, organizowany jest konkurs, do którego zapraszane są wyselekcjonowane miasta lub regiony. Zwycięska destynacja wyłaniana jest na drodze otwartego głosowania internetowego, w którym bierze udział kilkaset tysięcy osób z całego świata, a przebieg i wyniki są szeroko komentowane w światowych mediach takich jak Forbes czy National Geographic.



Jak ograniczyć szkodliwe emisje?

Powietrze w stolicy będzie czystsze, a warszawiacy zdrowsi. Ubędzie korków, poprawi się wygląd budynków i komfort jazdy rowerem oraz jakość życia w mieście – to efekty utworzenia strefy czystego transportu (SCT) spodziewane przez ponad dwie trzecie ankietowanych warszawiaków. Nowe badanie pokazuje, że poparcie dla intensywniejszej walki ze smogiem w stolicy jest duże i stale rośnie.

Trzech na czterech mieszkańców Warszawy uważa, że władze miasta powinny wprowadzić strefę ograniczającą wjazd na jej obszar dla najbardziej zanieczyszczających pojazdów. Co czwarty badany chciałby, aby strefa czystego transportu objęła całe miasto, co trzeci – tylko ścisłe centrum, a blisko połowa wybiera jeden z pośrednich wariantów. Główną obawą dla utworzenia SCT jest w konsekwencji większe zatłoczenie transportu publicznego – wskazuje na nie 59 proc. respondentów. Główną korzyścią oczekiwaną przez 80 proc. badanych jest po prostu fakt, że powietrze w Warszawie będzie czystsze.

Z kolei aż 87 proc. badanych zgodziło się, że władze Warszawy powinny zająć się problemem jakości powietrza w mieście. To jeden z ważniejszych wyników badania przeprowadzonego w grudniu 2022 r. przez Fundację Promocji Pojazdów Elektrycznych we współpracy z agencją Lata Dwudzieste.

Komu zależy na poprawie jakości powietrza?

Zdecydowana większość mieszkańców stolicy zdaje sobie sprawę, że problemu zanieczyszczenia powietrza nie da się rozwiązać bez aktywnych działań władz. 76 proc. osób stwierdziło, że jednym z nich powinno

być powstanie w Warszawie strefy czystego transportu.

Co ciekawe, poparcie dla utworzenia SCT, odnotowane w najnowszym badaniu, jest wyższe niż w przeprowadzanych latem 2022 r. ogólnopolskim badaniu Research Collective. Wówczas spośród mieszkańców stolicy 66 proc. respondentów było za wprowadzeniem strefy. Warszawa była też miastem, gdzie największy odsetek respondentów (47 proc.) uznał, że główną przyczyną złego stanu powietrza w mieście jest transport drogowy.

Najgorsze stare diesle

Wiedza i przekonania mieszkańców Warszawy co do źródeł zanieczyszczenia powietrza i sposobów jego niwelowania znajdują uzasadnienie w badaniach naukowych. Z raportu NIK z 2014 r. wynika, że ruch samochodowy odpowiada za 63 proc. zanieczyszczenia pyłami PM10 w Warszawie. Inny raport NIK z 2020 r. podaje, że z zanieczyszczeń transportowych pochodzi około 75 proc. trujących tlenków azotu (NOx) w Warszawie i Krakowie.

Z kolei badanie emisyjności pojazdów na warszawskich ulicach, wykonane jesienią 2020 r. przez naukowców z ICCT opublikowane w raporcie TRUE Initiative, pokazuje, że największe zanieczyszczenia pochodzi od wiekowych samochodów, zwłaszcza tych z silnikiem Diesla. Pomiar na próbie blisko 150 tys. pojazdów w realnym ruchu ulicznym wykazały, że samochody wyprodukowane przed 2006 r., choć stanowią tylko 17 proc. floty, odpowiadają za 37 proc. emisji tlenków azotu (NOx) i 52 proc. emisji pyłów (PM).

Mieszkańcy wierzą, że strefa czystego transportu zadziała

Poza wysokim poparciem dla utworzenia strefy czystego trans-

portu w Warszawie, zwraca uwagę duża zgodność mieszkańców co do oczekiwanych korzyści z takiego rozwiązania. Aż 80 proc. respondentów spodziewa się, że po wprowadzeniu SCT warszawskie powietrze będzie czystsze. Poprawić ma się też według badanych zdrowie mieszkańców, wygląd budynków, komfort jazdy rowerem czy szerzej jakość życia w mieście, a w konsekwencji jego wizerunek. Na pojawienie się każdego z tych elementów wskazało ponad 70 proc. badanych.

Co więcej, trzech na czterech mieszkańców liczy na to, że dzięki strefie czystego transportu będą mogli swobodniej oddychać. Podobnie liczna grupa osób oczekuje, że będzie częściej otwierać okna i spędzać więcej czasu na zewnątrz.

Jedyną obawą związaną ze strefą czystego transportu wyrażoną przez większość badanych jest przekonanie, że po utworzeniu SCT więcej osób będzie podróżować transportem publicznym, w związku z czym zwiększy się tłok i spadnie komfort podróży. Takie wyobrażenie wyraziło 59 proc. badanych.

Jak duża strefa?

24 proc. mieszkańców uważa, że najlepiej, gdyby warszawska strefa czystego transportu, podobnie jak w Krakowie, objęła obszar całego miasta, zaś 34 proc. wybiera opcję minimalistyczną – ze strefą tylko w ścisłym centrum Warszawy. Zdaniem 42 proc. optymalny byłby jeden z pośrednich wariantów strefy, obejmującej Śródmieście oraz część lub całość otaczających je dzielnic – obszar gęstej zabudowy miejskiej.

Poparcie dla działań ograniczających ruch samochodowy i służących poprawie powietrza jest najsilniejsze w grupach poruszających się pieszo, rowerem czy komunikacją miejską, osób po 50. roku życia oraz korzystających z własnego auta rzadko lub wcale, które łącznie stanowią większość mieszkańców Warszawy. Najmniej zwolenników takich działań odnotowano wśród osób codziennie podróżujących samochodem na dłuższe dystanse, częściej opuszczających granice miasta, rodziców dzieci w wieku szkolnym oraz osób posiadających kilka samochodów.

Badanie metodą CAWI przeprowadziła na zlecenie Fundacji Promocji Pojazdów Elektrycznych na początku grudnia 2022 r. agencja Lata Dwudzieste na reprezentatywnej grupie 512 mieszkańców Warszawy. Uczestnicy nie znali przygotowanego przez władze Warszawy projektu strefy czystego transportu, ani też żaden inny projekt SCT nie był im w trakcie badania przedstawiony.

MB

Nowe autobusy elektryczne dla Warszawy

Flota autobusów elektrycznych Warszawskiego Transportu Publicznego powiększy się o 12 przegubowców. Obsłużą one linie w najbardziej zurbanizowanych rejonach stolicy. Wkrótce miasto ogłosi przetarg, a podpisanie umowy z dostawcą planowane jest pod koniec roku. Pierwszy z zamówionych „elektryków” wyjedzie na ulice pod koniec 2024 roku.

Warszawa wzięła udział w konkursie „Zielony transport publiczny”, organizowanym przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Warszawski wniosek został oceniony pozytywnie i miasto otrzyma dofinansowanie do kupna autobusów elektrycznych.

– Miasto stale inwestuje w modernizację floty autobusowej mając na celu zdrowie mieszkańców i jakość powietrza. Autobusy spalinowe są sukcesywnie zastępowane przez pojazdy nisko- i zeroemisyjne, czyli hybrydy, gazowce i elektryki. Po ulicach stolicy jeżdżą już 162 ciche i bezpieczne dla klimatu autobusy elektryczne, które wożą warszawiaków na wielu liniach w centrum miasta, w tym na reprezentacyjnym Trakcie Królewskim. To jedna z większych flot tego typu pojazdów w Europie. Wkrótce dołączy do nich tuzin kolejnych – mówi Katarzyna Strzegowska, dyrektorka Zarządu Transportu Miejskiego w Warszawie.

Wygodne i ciche

Każdy z elektryków zabierze ponad 120 pasażerów. Będą to pojazdy w najwyższym standardzie, obowiązującym w Warszawskim Transporcie Publicznym – niskopodłogowe, z klimatyzacją, systemem informacji pasażerskiej, miejscem dla wózków,



rampą i blokadą alkoholową. Wyposażone zostaną również w udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami, jak przyciski (w tym opisane alfabetem Braille'a) informujące kierowcę o potrzebie rozłożenia ramy dla wózków inwalidzkich i użycia tzw. przykłąku, czyli pochylenia autobusu na prawa stronę.

Dotacja oraz pożyczka

Koszt zakupu 12 autobusów i wyszkolenia co najmniej 10 kierowców posiadających uprawnienia instruktora oraz 15 pracowników zaplecza technicznego w zakresie obsługi pojazdu określono na ponad 47 mln zł. Z miejskiego budżetu będzie pochodziło ok. 8,8 mln zł, pozostała część to dotacja i pożyczka. Bezzwrotna dotacja wyniesie 13,44 mln zł i pokryje 35 proc. kosztów zakupu pojazdów. Pieniądze trafią do Warszawy w trzech częściach: 1,120 mln zł w 2024 roku; 11,648 mln i 672 tys. w 2025 r. Na pozostałą część miasto zaciągnie preferencyjnie oprocentowaną pożyczkę w kwocie 24,96 mln zł. Zostanie ona uruchomiona w dwóch transzach: 2,08 mln w roku 2024 i 22,880 mln zł w roku 2025. Spłata jest planowana w latach 2026-2036.

Projekt będzie realizowany przez Zarząd Transportu Miejskiego.



Oszczędzanie energii w szkołach

Kolejnych 10 placówek oświatowych w stolicy korzysta z Systemu do Zarządzania Energią. Docelowo Biuro Infrastruktury Urzędu m.st. Warszawy zamierza objąć nim ok. 1200 budynków, w których węzły ciepłe są własnością Miasta. W ten sposób stolica zaoszczędzi nawet 20 mln zł rocznie.

System, dzięki zastosowaniu elektroniki w sterowaniu i monitorowaniu zużycia ciepła, energii elektrycznej i wody, daje nie tylko oszczędności, ale też zwiększa bezpieczeństwo pracy instalacji oraz zapewnia komfort ciepły użytkownikom. Wprowadzane rozwiązania wspierają racjonalne zarządzanie budynkiem i redukują negatywne oddziaływanie na środowisko naturalne.

W każdej placówce objętej Systemem prowadzony jest szczegółowy monitoring parametrów instalacji grzewczej i elektrycznej oraz sterowanie ogrzewaniem w zależności od warunków zewnętrznych. Pod uwagę brany jest także plan korzystania z budynku przez użytkowników w ciągu każdej doby.

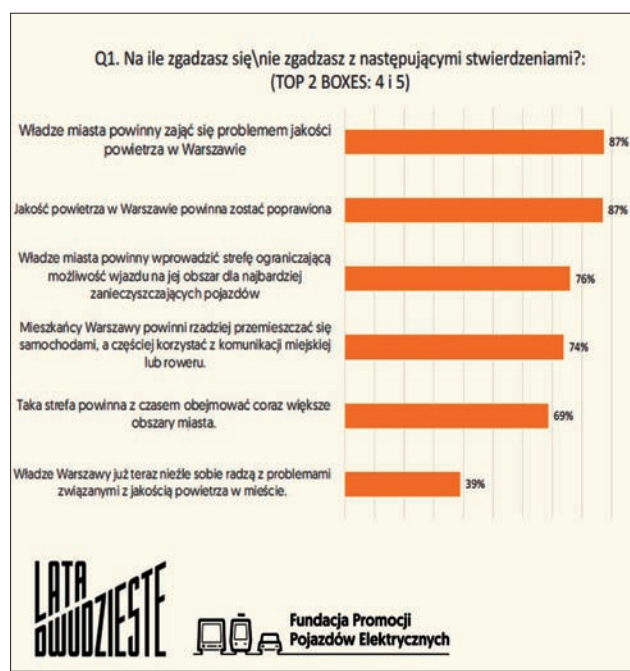
W Warszawie już funkcjonują budynki z takim rodzajem zarządzania, jednak realizowany obecnie projekt ma na celu stworzenie zintegrowanego systemu działającego w skali całego miasta.

Zanim Biuro Infrastruktury m.st. Warszawy zainstaluje system w kolejnych budynkach, urzędnicy przeanalizują, jak sprawdził się w pilotażowych placówkach edukacyjnych. Planowana roczna oszczędność kosztów energii i paliw szacowa-

na jest na ok. 20 mln zł. Wdrożenie systemu jest realizacją zobowiązań m.st. Warszawy w zakresie polityki energetycznej i klimatycznej oraz formą promowania idei zrównoważonego rozwoju.



Tomasz Kunert



Nie żyje duchowy przewodnik z Imielina i...artysta

Moje wspomnienie o ks. Tomaszu Królu

Ludzi możemy podzielić na dwie grupy: na tych, którzy sami za życia stawiają sobie pomniki, i na tych, którym pomniki stawiane są przez innych. Zmarły 20 stycznia 2023 roku ksiądz prałat Tomasz Jerzy Król, sam sobie postawił pomnik w postaci pięknej bryły kościoła św. Tomasza Apostoła na warszawskim Ursynowie.

Jak sam o sobie mówił, temu dziełu poświęcił całe swoje życie. Trudno jest człowiekowi kończącemu Seminarium Duchowne, przygotowanemu na budowanie ludzkich serc i sumień, zamienić się w człowieka, który w sposób fizyczny ma zbudować Dom Boży. Tego wyzwania podjął się i mu sprostał. Dzisiaj z dumą podziwiamy piękną ceglana sylwetkę neogotyckiego kościoła, opartego na planie osmiokąta. Kościół nietypowy, ale przecież stojący na czele tej parafii ksiądz Tomasz Król też był nietypowy. Swoją wrażliwość często przelewał w słowo pisane wierszem, teksty literackie, pisanie ikon czy malowanie portretów i pejzaży. Do takiego człowieka łatwo mógł dotrzeć inny artysta – Jerzy Derkacz, czyli ja. Budujący się kościół wymagał wypełnienia przez ludzi. Taką okazją były pierwsze MISTERIA WSCHODNIE w 1999 roku. Wśród ledwo co wznoszących się do góry murów pojawił się chór prawosławny, płonące tory, i przejmujące obrazy Feliksa Mostowicza mówiące o „Golgocie wschodniej”. Na zapytanie dziennikarki Radia Białystok, skąd w kościele katolickim śpiew cerkiewny i co było powodem zgody udzielonej na takie przedsięwzięcie przez księdza proboszcza Tomasza Króla, odpowiedziałem, że ksiądz Król wciela w życie ekumenizm, tak bardzo promowany przez papieża Jana Pawła II. W roku 2000 były MISTERIA WSCHODNIE II, a w roku 2002 (w już zadaszonym kościele) MISTERIA WSCHODNIE III.

W roku 2002 dziennikarz Marek Szymański napisał duży artykuł, który za-

tytułował „Król Derkacz spółka z o. o.”. Tytuł prowokacyjny, a jednocześnie niepozbawiony głębokiej logiki. Bez ścisłej współpracy księdza Króla i mojej skromnej osoby nie byłoby dzieł powstałych przy parafii św. Tomasza Apostoła. Pretekstem do napisania artykułu było przyznanie nagród naszemu duetowi w grudniu „Za upowszechnianie kultury na terenie Gminy Warszawa Ursynów” w grudniu 2001.

Nie bez powodów pojawiło się również skrót „z o. o.”. Wypożyczenie żywych zwierząt z Wydziału Weterynarii SGGW do Szopki Ursynowskiej znużyło się nam wszystkim i kiedy władze uczelni zaproponowały sprzedaż kilku zwierząt, ksiądz Król bez wahania przystał na tę propozycję. Od początku lat XXI wieku przy kościele św. Tomasza przez cały rok było małe ZOO, które w okresie świąt Bożego Narodzenia zamieniało się w żywą szopkę pełną zwierząt i postaci wykonanych w skali 1:1. Pamiętam pierwszą inaugurację „szopki ursynowskiej” jeszcze przy kaplicy. Tłum ludzi tak napierał na jej front, że w trosce o bezpieczeństwo zwierząt znajdujących się w środku, ostanialiśmy je własnym ciałem. Takiej szopki w Polsce wówczas nie było. Byliśmy pierwsi. Mini ZOO księdza Tomasza Króla było miejscem spotkań i spacerów matek z małymi dziećmi. To w tym miejscu wielu małych mieszkańców Ursynowa mogło zobaczyć piękne bażanty, kury, rasowe gołębie, kozy, wśród których była urodzona podczas świąt kózka Szopka. Prawdziwą ozdobą tego zwierzyńca był konik Gringo.

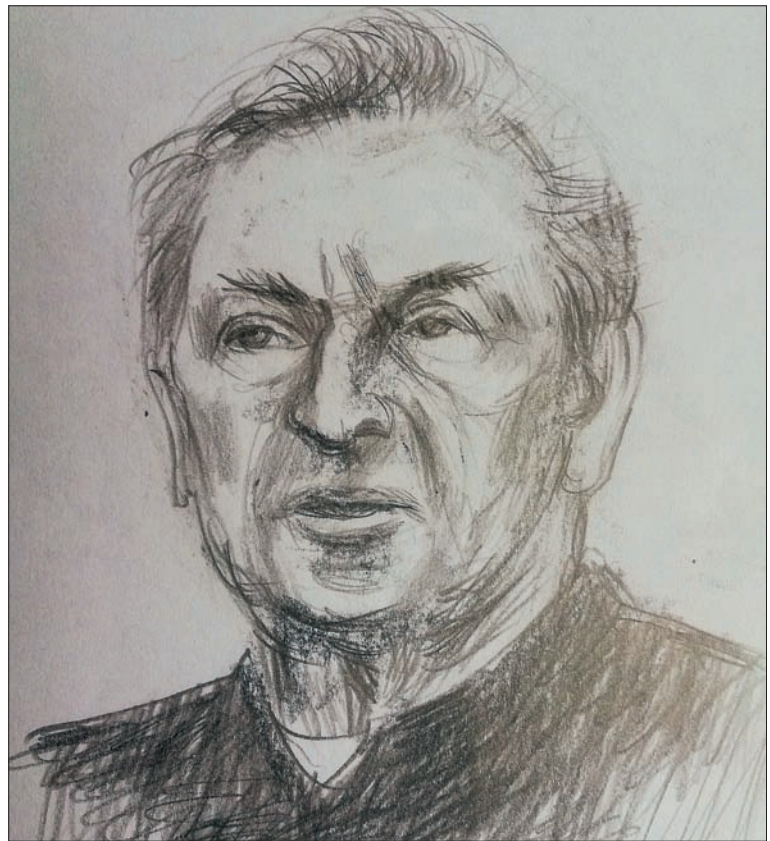
W roku 2005 podczas spotkania z księdzem Tomaszem Królem zwierzyłem się, że chciałbym w okresie wielkanocnym zorganizować wystawę „14 autorów Drogi Krzyżowej”. Wówczas ksiądz proboszcz zaprowadził mnie na empory kościoła i pokazał przestrzeń, która już w fazie projektowej miała uwzględniać to miejsce na cele wystawiennicze. Rzadko można mnie czymś

zaskoczyć. Wtedy jednak stałem jak za hipnotyzowany, Ponad 500 m kw. do wykorzystania, to było wyzwanie! Ta pierwsza wystawa wywołała olbrzymie zainteresowanie mediów ogólnopolskich. O kościele św. Tomasza Apostoła zrobiło się głośno. Galeria na Emporach stała się miejscem, gdzie dwa razy w roku prezentowane były zbiorowe wystawy, promujące ursynowskich artystów plastyków i zaproszonych gości. Cieszę się, że wśród zapraszanych do udziału w wystawach był ksiądz malarz Tomasz Król. W roku 2005 odbyła się również wystawa „Kalendarium Pontyfikatu Jana Pawła II”. Patronat nad tą wystawą objął ks. Tomasz i burmistrz Ursynowa Andrzej Machowski. 27 białych gołębi, wypuszczonych przez patronów, wzbilo się do nieba.

Swoboda artystycznej wypowiedzi, którą zaakceptował ks. Tomasz Król, wyrażała się w projektach i realizacjach moich Grobów Pańskich. Są to instalacje artystyczne, które realizuję od 1997 roku i do których przyzwyczaili się odwiedzający Grób Pański. Spółka Król-Derkacz miała w planie wydawnictwo poświęcone wszystkim Grobom Pańskim, zrealizowanym w parafii św. Tomasza Apostoła. Ksiądz prałat Tomasz Król miał opatrzyć je swoim komentarzem. Dotyczyłoby to tych Grobów, które powstały w latach jego probostwa. Pozostałe komentarze miał napisać ksiądz prałat Henryk Małecki, od roku 2012 nowy proboszcz Parafii św. Tomasza Apostoła. Kościół Katolicki w Polsce trwa od ponad 1000 lat. Jego trwałość związana jest z tym, że każdy następca kontynuuje dzieło poprzednika. Tak też i jest z dziełami zaczęłymi przez ks. Tomasza Króla.

„Tam gdzie niebo styka się z ziemią, tam wkracza Artysta”. Ksiądz prałat Tomasz Jerzy Król osiągnął Niebo. Bo dla Kapłana który na Ziemi zbudował Dom Boży, mieszkań w Domu Ojca nie zabraknie.

Jerzy Derkacz



Ksiądz prałat Tomasz Król (1940-2023), pierwszy proboszcz parafii św. Tomasza na Imielinie, budowniczy kościoła św. Tomasza Apostoła. Spędził na Imielinie aż 40 lat, niosąc posługę duszpasterską. Urodził się w Sochaczewie, a święcenia kapłańskie otrzymał w 1966 roku z rąk biskupa Wacława Majewskiego. Nim przybył na Ursynów w 1983 roku, posługiwał kolejno jako wikariusz w parafiach w Celestynowie, Nadarzynie, Grodzisku Mazowieckim, Pruszkowie. W 1978 objął probostwo parafii Rybno w Dekanacie Sochaczewskim. W 1997 został kanonikiem, a w 2006 prałatem Kapituły Kampinosko-Bieleńskiej. Był świetnym organizatorem i nieprzeciętnym... artystą. Odznaczono go medalem „Ecclesiae populorumque servitum praestati” – jako wyróżniającemu się w służbie dla Kościoła i Narodu.

Msza Święta pożegnalna Świętej Pamięci Księdza Prałata Tomasza Jerzego Króla odbędzie się w dniu 28 stycznia 2023 r. o godzinie 11.00, w kościele św. Tomasza Apostoła. Trumna z ciałem Zmarłego zostanie przewieziona do Sochaczewa i złożona w grobie, na miejscowym cmentarzu.

Powstanie styczniowe i jego ślady w Warszawie



Powstanie styczniowe wybuchło 160 lat temu. Zryw z 22 stycznia nie miał szans militarnych, ale był elementem współwzrastającym z polskimi dążeniami do niepodległości.

Jak pisze profesor Jerzy Zdrada powstanie 1863-1864 było najdłuższym trwającym zrywem niepodległościowym w epoce poroborowej. Do walki wciągnęto wszystkie warstwy społeczeństwa, odcisnęło się silnie na ówczesnych stosunkach międzynarodowych, a wreszcie spowodowało ogromny przełom społeczny i ideowy w dziejach narodowych. Ochotnicy pochodzili z ludu miejskiego, szlachty zaściankowej, robotników, inteligencji, młodzieży gimnazjalnej i studenckiej.

Era zamachów, ale „żadnych marzeń”

Ostabilnienie Rosji po klęsce w wojnie krymskiej doprowadziło do liberalizacji polityki wewnętrznej Imperium Rosyjskiego. Nadzieje na szersze koncepcje car Aleksander II w 1856 r. przejął słowami „żadnych marzeń”. W polskim społeczeństwie

jednak wrzało i oczywistym stało, że kierunek konfrontacyjny musi wygrać.

Władze w obawie przed spontanicznym wybuchem walk zgodziły się na przyjęcie petycji z żądaniem zmiany systemu rządów, którą Aleksander II określił jako zuchwałstwo, ale ostatecznie zgodził się na desygnowanie Aleksandra Wielopolskiego na stanowisko dyrektora Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i zapowiedział utworzenie Rady Stanu oraz samorządu miejskiego i powiatowego. Te zmiany nie zatrzymały jednak patriotycznych manifestacji i licznych zamachów, których centrum była Warszawa. 8 kwietnia 1861 r. od kul Rosjan padło 200 zabitych i około 500 rannych. W Warszawie wprowadzono stan wojenny, rozpoczęły się brutalne represje, organizatorów manifestacji w Warszawie i Wilnie deportowano w głąb Rosji. Polacy zeszli do podziemia i podjęli działalność zamachową.

3 lipca 1862 Ludwik Jaroszyński przed Teatrem Wielkim w Warszawie dokonał nieudanego zamachu na namiestnika Królestwa Polskiego wielkiego księcia Konstantego Mikołajewicza, brata cara Aleksandra II. Schwytany zamachowiec został skazany na karę śmierci przez Sąd Wojskowy. Egzekucję wykonano na stokach Cytadeli warszawskiej 21 sierpnia 1862 r. Z kolei 7 sierpnia 1862 Na placu Bankowym w Warszawie, przed gmachem Komisji Skarbu, miał miejsce nieudany zamach na naczelnika rządu cywilnego Królestwa Polskiego margrabiego Aleksan-

dra Wielopolskiego. Próby zabicia namiestnika dokonali Ludwik Ryll i Jan Rzońca. Obu zamachowców niebawem schwytano i zostali straceni na stokach Cytadeli warszawskiej 26 sierpnia 1862 r. 14 sierpnia 1862 Jarosław Dąbrowski - jeden z przywódców stronnictwa Czerwonych przygotowujący plan wybuchu powstania w zaborze rosyjskim - został aresztowany. Został skazany na 15 lat katorgi. Zbiegł w trakcie zsyłki na Syberię. Godziny wręcz później - 15 sierpnia 1862 - na Al. Ujazdowskich w Warszawie Jan Rzońca podjął kolejną nieudaną próbę zamordowania naczelnika rządu cywilnego Królestwa Polskiego margrabiego Aleksandra Wielopolskiego.

Władze carskie nie mogły dłużej ignorować polskiego oporu. By go zminimalizować w styczniu 1863 roku postanowiono przeprowadzić brankę do armii rosyjskiej, na którą Polacy odpowiedzieli wybuchem powstania zwanego styczniowym.

Warszawa centrum politycznym, nie militarnym

Późną wiosną i latem 1863 walczyło do 35 tys. powstańców, mając przeciwko sobie w samym tyłku Królestwie 145 tys. Rosjan. Tajemnym państwem polskim kierował Rząd Narodowy z siedzibą w Warszawie. Historię podziemnego rządu jednak odłożymy na bok.

Skupiając się na militarnych aspektach powstania styczniowego w Warszawie musimy zdać sobie sprawę, iż ze względu na stan liczebny i sprzętowy załogi irredencja nie miała szans by wy-

Aleksander Sochaczewski, Branka, 1863.



zwoić polską stolicę spod zaborów. Największe starcie w okolicy miało miejsce w pod Budą Żaboborską. W tej podwarszawskiej bitwie oddział mjr. Walerego Remiszewskiego, liczący 240 powstańców, został rozbity przez trzykrotnie silniejsze siły rosyjskie gen. Krüdnera. W starciu poległ dowódca powstańców mjr Remiszewski. Resztki oddziału, które koncentrowały się pod Kampinosem, zostały ostatecznie pokonane 18 kwietnia. Inne większe starcia miały miejsce dalej od Warszawy.

Jak pisze prof. Zdrada przez polskie szeregi przeszło ponad 50 tys. ludzi. Na obszarze objętym powstaniem od Prosy po Dźwinę i Dniepr stoczono nie mniej niż 1200 bitew i potyczek, zginęło blisko 20 tys. powstańców, Rosjanie wykonali przynajmniej 669 wyroków śmierci, na zesłanie, nie licząc tysięcy karnie wcielonych do wojska, wywieziono 38 tys., z czego ok.

20 tys. na Syberię, w tym 4 tys. na katorgę. Na emigracji znalazło się około 10 tys. powstańców, których część po kilku latach osiadła w Galicji. Konfiskaty majątków i wysokie kontrybucje dotknęły ziemiaństwo, zwłaszcza na Litwie. Powstanie styczniowe wywołało falę antypolskiego szowinizmu w społeczeństwie rosyjskim. Umocniło kurs reakcji i represji, unifikacji administracyjnej Królestwa z Cesarstwem, rusyfikacji ziem polskich, tłumienia życia politycznego i społecznego. Z drugiej zaś strony do tradycji roku 1863 nawiązywał odradzający się ruch niepodległościowy. Powstanie styczniowe wywarło wielki wpływ na kształtowanie się świadomości narodowej mas ludowych oraz postaw i programów politycznych przed 1918 r.

Najważniejszym stołecznym miejscem pamięci powstania styczniowego jest oczywiście Cytadela. Znajduje się tu symbo-

liczny cmentarz więźniów pod Bramą Straceni. Szczególną ciałą otaczana również przez lata jest kwatery C-13, gdzie złożono prochy poległych w Powstaniu Styczniowym i gdzie nadal chowano żyjących jeszcze weteranów z 1863 roku. Wzniesione pomniki i tablice przypominały historię walk o niepodległość i cenę, jaką przyszło za nią zapłacić. Pochowano tu 68 (w tym 8 nieznanymi) weteranów powstania. Na murze upamiętniono 212 powstańców zmarłych w więzieniach carskich. Swoją ślad powstania ma także w rejonie wydawniczym Tygodnika Sąsiadów PASA: na terenie cmentarza wilanowskiego znajduje się tablica na kaplicy cmentarnej upamiętniająca powstańców Wincentego i Józefa Biernackich oraz Kazimierza Olesińskiego. Straceni zostali w Powsinku 5 grudnia 1864 r. za walkę o niepodległość Polski.

Piotr Celej
Fot. wikipedia



Wojtek Dąbrowski

CHIŃSKI NOWY ROK KRÓLIKA

22 stycznia rozpoczął się chiński Rok Królika. Potrwa do 9 lutego 2024.

Ogłaszam, biorąc wórz z Chińczyka,
Że się rozpoczął Rok Królika.
Tym samym żegnając Rok Tygrysów.
Czyżby nadchodził koniec PiS-u?

Co się wydarzy w Nowym Roku?
Czy nam przyniesie święty spokój?
Nie chciałbym popsuć wam humoru,
Ale się zbliża czas wyborów.

Za sprawą Naczelnego Maga
Mogą pojawiać się... uwaga!
Kolejne asy polityki,
Co się rozmnożą jak króliki.

Wyjmą Janusza z kapelusza,
Albo geniusza Mateusza,
Więc warto sprawdzić w horoskopie,
Który z nich znajdzie się na topie.

Dotychczas wszystko się sprawdzało.

Weźmy Rok Konia. Co się stało?
Na samą myśl ból czuję w skroniach,
Jak władza nas zrobiła w konia.

Gdy był Rok Małpy, sitwę z sitwą
Opanowały małpy z brzytwą.
A sześć lat temu w Roku Świni,
Niejeden Rodak się zeświłnit.

Rok później był horoskop zły.
Istotnie, zesłiliśmy na Psy.

Więc co ci życzyć, czytelniku?
Oby jak najmniej tych królików!
Na zakończenie coś podpowiem,
Zanućmy razem jak Skaldowie:

Będą niebawem uciekać spod stryczka,
Ale nie płaczmy, bo, ale nie płaczmy, bo,
Nie o to chodzi, by złowić króliczka,
Ale pogonić go! Ale pogonić go, go, go, go...

Ciekawostka

Druh Franek (na zdjęciu w mundurze) od 46 lat mieszka ze mną na Ursynowie, ale tak jak ja pochodzi z Krakowa. Ma już 60 lat. Otrzymałem go w dniu swoich 18 urodzin (1963) od harcerzy 27 Krakowskiej Drużyny Harcerzy, którą prowadziłem jako drużynowy. Towarzyszył mi przez cały czas, gdy byłem komendantem Staromiejskiego Hufca Wawel (1967-1973), kierownikiem Wydziału w GK ZHP (1974-1979), dyrektorem pierwszego na Ursynowie Zespołu Szkół przy ul. Dembowskiego (1979-1983).

Tydzień temu odwiedziliśmy razem weteranów Hufca ZHP Kraków-Śródmieście z okazji 50-lecia działalności. Nie mogło go zabraknąć na jubileuszowej zbiórce.

Na zdjęciu: przy deserze w krakowskiej Jamie Michalika.

Wojciech Dąbrowski

foto. Basia Kozubowa, dziękuję za zdjęcia!



Tadeusz Porębski



Gadka Tadka

Kto nas wciąż śledzi...

W tym roku mija 60 lat od zamachu na prezydenta USA Johna Fitzgeralda Kennedy'ego, zwanego skrótowo przez Amerykanów „JFK”. Cieszący się dużą popularnością w społeczeństwie prezydent został zastrzelony w centrum Dallas (Teksas). Jest to jedna z najczarniejszych kart w historii USA, bowiem wszystko wskazuje na to, że JFK padł ofiarą spisku, w którym brali udział wysocy rangą przedstawiciele amerykańskich służb wywiadowczych – CIA, Pentagonu, wywiadu wojskowego oraz departamentu policji w Dallas. Zamachowi miała patronować kamaryla tworząca tzw. kompleks militarno-przemysłowy, nieformalne lobby dążące do kontynuowania wojny w Wietnamie, przed którego niszczycielskimi dla USA wpływami ostrzegał poprzednik JFK, prezydent Dwight Eisenhower. Po zamachu w Dallas Biały Dom nakazał utajnienie ponad 4 tys. kluczowych dokumentów z przeprowadzonego śledztwa. Utajnione dokumenty prawdopodobnie dowodzą, że JFK padł ofiarą spisku. Opatrzono je klauzulą „Bezpieczeństwo Narodowe” (National Security), a kolejne rządy największego mocarstwa świata przedłużają ją z dekady na dekadę. Co takiego jest w tych dokumentach, że ich ujawnienie może zagrażać bezpieczeństwu USA? Zabijają Amerykanom prezydenta, a jego następcy zamiast wyjaśnić ten niebywały akt terroru i wyłożyć obywatelom prawdę na stoł, prawdę tę uparczywie ukrywają. W listopadzie 2017 roku Donald Trump ujawnił część tajnych dokumentów dotyczących zamachu w Dallas, ale nadal 1000 najważniejszych jest „Top Secret – National Security”.

Zgodnie z oficjalnymi ustaleniami specjalnej komisji, kierowanej przez prezesa Sądu Najwyższego Earla Warrena, którą powołano do zbadania okoliczności towarzyszących zamachowi na JFK, zabójcą prezydenta był oskarżony o komunizowanie „samotny wilk” Lee Harvey Oswald. Miał on oddać w ciągu 8,3 sekundy z piętra składnicy książek trzy celne strzały do JFK z rozkalibrowanego karabinu Mannlicher Carcano M.91, rocznik 1938, z uszkodzonym celownikiem optycznym. Ponieważ okazało się, że archaiczny karabin był bronią powtarzalną z dwutaktowym zamkiem wymagającym przeładowania po każdym strzale, więc tak szybkie i celne strzelanie z niego nie było według ekspertów możliwe. Osoby, które posiadały wiedzę na temat zamachu, bądź były jego naoczniymi świadkami, po kolei ginęły w tajemniczych okolicznościach. Ktoś przedawował, ktoś wpadł pod samochód, ktoś został wzięty za łosia i zastrzelony, ktoś jeszcze inny zabił się na prostej drodze, jak dróżnik Lee Bowers, który widział podejrzanych ludzi z podłużnymi pakunkami kryjących się za płotem na trawiastym pagórku. Najważniejsi świadkowie, czyli sam Lee Harvey Oswald (zastrzelony w budynku policji w Dallas (!) przez Jacka Ruby'ego, który wkrótce rzekomo zmarł na raka), Guy Bannister (zmarł nagle na wylew rok po zamachu), David Ferrie i Clay Shaw także pożegnali się z życiem. Ani przedtem, ani potem świat nie widział podobnego mataczenia w prestiżowym śledztwie i podobnego naciągania faktów. Przyjmowano karkołomne koncepcje (teoria „magicznej kuli”), zacierano ślady, pozbywano się świadków, a w końcu utajniono kilka tysięcy dokumentów.

By uprawdopodobnić tezę, że Oswald działał sam i nie było spisku na życie JFK, Komisja Warren przyjął karkołomną i do dzisiaj wysmiewaną tzw. teorię magicznej kuli. Wobec uznania przez komisję, że padły tylko trzy strzały oddane przez Oswald za znajdującą się za plecami prezydenta składnicy książek i nie było drugiego strzelca z przodu, za płotem na trawiastym pagórku, należy przyjąć, że jeden pocisk zadał dwóm osobom aż 7 ran. Magiczna kula trafia JFK w plecy (rana nr 1), następnie przesuwa się w górę i wychodzi przodem przez szyję prezydenta (rana nr 2).

Odczeka około pół sekundy – zapewne wisząc w powietrzu – skręca w prawo i trafia w pachwinę gubernatora Teksasu Johna Conally'ego siedzącego na przednim fotelu prezydenckiej limuzyny (rana nr 3). Następnie leci w dół pod kątem 27 stopni, miażdży mu żebro i wychodzi z prawej strony klatki piersiowej (rana nr 4). Magiczny pocisk skręca w prawo i ponownie trafia gubernatora, tym razem w nadgarstek (rana nr 5). Miażdży kość promieniową i wychodzi na zewnątrz (rana nr 6). Dokonuje nagłego zwrotu i utyka w udzie gubernatora (rana nr 7), skąd sama wypada. Na ostatnim etapie pocisk leci do szpitala Parkland, gdzie zostaje znaleziony na marach z JFK. Bez większych uszkodzeń na płaszczu. Taka wersja została kupiona przez komisję kierowaną przez prezesa Sądu Najwyższego USA i oficjalnie obowiązuje do dnia dzisiejszego.

Jedyną instytucją amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości, która wszczęła oficjalne śledztwo w sprawie zamachu w Dallas, był Jim Garrison, prokurator okręgowy w Nowym Orleanie. Śledztwo miało swój finał 1 marca 1968 r., kiedy tamtejsza Wielka Ława Przysięgłych przyznała, że JFK faktycznie padł ofiarą spisku, ale nie ma wystarczających dowodów na udział w nim Claya Shawa. Przysięgli orzekli, że śmiertelny strzał padł z przodu, zza płotu za trawiastym pagórkiem, a nie z tyłu ze składnicy książek, co dowodzi, że jednak był drugi strzelec. A drugi strzelec oznacza spisek i unicestwienia rządową teorię o „samotnym wilku” Oswaldzie. Prokurator Garrison usiłował udowodnić, że Clay Shaw pełnił rolę koordynatora „czarnej” operacji w Dallas. Nie udało mu się tego dowiedzieć podczas procesu. Jednak kilkanaście lat później Richard Helms, ówczesny szef CIA, przyznał w oficjalnym komunikacie, że Shaw był etatowym, tyle że „zamrożonym” oficerem Agencji w stopniu pułkownika. Miał także ścisłe powiązania z komórką wywiadu wojskowego działającą w Nowym Orleanie. Shaw zmarł pięć lat później rzekomo na raka płuc. Nie zezwolono na sekcję zwłok. Rano w dniu, w którym Lee Harvey Oswald został zastrzelony przez Jacka Ruby'ego w budynku komendy policji w Dallas, ówczesny dyrektor FBI Edgar J. Hoover poinformował kapitana Williama Fritza, szefa tamtejszego wydziału zabójstw i rabunków, że Biuro nawiązało kontakt z mężczyzną, który twierdzi, iż „Komitet” spiskuje przeciwko Oswaldowi i zaplanował jego zabójstwo. Fritz zignorował tę ważną informację. O jaki „Komitet” Hooverowi chodziło do dziś nie wiadomo. Dokumenty są utajnione.

Sześćdziesiąta rocznica niewyjaśnionego do dzisiaj zamachu na JFK ma swoją symbolikę. To prawdopodobnie pierwszy przypadek, kiedy tajne służby w kraju uchodzącym za w pełni demokratyczny stały się państwem w państwie i do dzisiaj pozostają poza kontrolą. Nie dotyczy to wyłącznie USA, problem stał się globalny. W najmniejszym stopniu dotyka państw o najwyższym wskaźniku demokracji, czyli skandynawskich – Norwegii, Finlandii, Islandii, Danii i Szwecji, ponadto Szwajcarii oraz Nowej Zelandii i Australii. W corocznym rankingu Democracy Index Report 2022 „kolebka demokracji”, jak zwyczajowo określa się USA, została zakwalifikowana jako „demokracja wadliwa” i umieszczona dopiero na 26 miejscu, w sąsiedztwie Chile. W tej samej grupie wadliwych demokracji, choć dużo niżej, bo na 51. pozycji, znalazła się Polska. To właśnie w demokracjach wadliwych, systemach hybrydowych (np. Chiny) i w reżimach tajne służby mają się najlepiej, a w USA termin „Bezpieczeństwo Narodowe” stał się z biegiem lat zasłoną kryjącą łajdactwa dokonywane przez tamtejszy rząd i jego agendy, przede wszystkim przez służby wywiadowcze. To właśnie w wadliwych systemach można bezkarnie zabijać prezydentów, przetrzymywać w nieskończoność podejrzanych w aresztach wydobyczych, niszczyć przeciwników politycznych oraz podsłuchiwać i inwigilować obywateli za pomocą szpiegowskich systemów, m. in. systemu „Pegasus”.

Edward Snowden, były pracownik CIA, poinformował w 2013 roku media o istnieniu tajnego programu PRISM. Chodzi o sekretną inicjatywę amerykańskiej NSA (Agencja Bezpieczeństwa Narodowego), która służy do totalnej inwigilacji Internetu i internautów. Amerykanie tłumaczą skrót NSA na swój sposób „No Such Agency” (Nie Ma Takiej Agencji). A teraz uwaga, uwaga! NSA ma swobodny dostęp do serwerów największych graczy na rynku internetowym, czyli Apple, Google, Facebook, Microsoft i Yahoo!, co umożliwia tajniakom przeglądanie poczty elektronicznej i daje dostęp do czatów oraz serwisów społecznościowych. NSA grzebie również w bazach danych YouTube (należy do Google). To wszystko pod płaszczykiem walki z terroryzmem. Tak więc zatopiony w Internecie za pomocą wszechobecnych smartfonów Polaku, miej się ciągle na baczności! Nawet jeśli nie jesteś terrorystą.

W prawo czyli w lewo

Kulturowe dziedzictwo Powstania

Najważniejsze w dziejach Polski wydarzenia polityczne i społeczne znajdowały swoje odbicie w kulturze. W naszej historii mamy na to wiele przykładów. Znajdujemy je choćby w malarstwie Jana Matejki czy w muzyce włączając w to nasz hymn narodowy. Wnawiasem mówiąc, historia tej pieśni jest nie tylko ciekawa, ale też nie do końca poznana. Mazurek Dąbrowskiego wcale nie jest dziełem sławnego generała (Jana Henryka). Ta znana dziś wszystkim Polakom pieśń wcześniej była pieśnią legionów polskich we Włoszech. Słowa do niej napisał Józef Wybicki, ale autor muzyki pozostaje nieznaną. Melodia oparta jest na motywach mazura. Przypisywano ją pierwotnie Michałowi Kleofasowi Ogińskiemu ze względu na podobieństwo do jego poloneza „Pożegnania ojczyzny”, ale nie znalazło to potwierdzenia w materiałach źródłowych, z których korzystali późniejsi badacze. Przyjmuje się więc, że jest to melodia ludowa.

Najprawdopodobniej pieśń będąca polskim hymnem powstała w mieście Reggio w północnych Włoszech. Nie jest jednak znana data ani okoliczności, w których została napisana. Przyjmuje się, że mogło to być około 16-19 lipca 1797 roku. Być może jej autora Józefa Wybickiego zainspirował widok polskich mundurów, symboli narodowych, a także słowa wyznania wiary powtarzane przez żołnierzy: jeszcze Polska nie umarła.

Tak czy inaczej, twórcy legionów zapewne nie przewidywali będąc na obczyźnie, że ich pieśń po latach stanie się hymnem narodowym. Pieśń szybko zyskała popularność, była śpiewana przez legionistów także później.

Opisywano do niej kolejne zwrotki dostosowane do sytuacji. Towarzyszyła legionistom z gen. H. Dąbrowskim i J. Wybickim na czele, wjeżdżającym triumfalnie do Poznania w (1806). Śpiewano ją w czasie Powstania Listopadowego (1830), Styczniowego (1863) oraz wielu w innych miejscach i okolicznościach od czasów Wielkiej Emigracji poprzez rewolucję 1905 do czasów I i II wojny światowej. Co ciekawe, Mazurek tłumaczony był na wiele języków i śpiewany na znak solidarności z narodem polskim. Nasz wielki kompozytor Karol Kurpiński poświęcił mu nawet skomponowaną przez siebie fugę, a po klęsce Powstania Listopadowego Richard Wagner użył melodii Mazurka w uwerturze Polonia, skomponowanej na tę okoliczność. Zależnie od sytuacji w tekście refrenu zamiast Dąbrowskiego pojawiały się nazwiska innych bohaterów: Skrzyneckiego, Czachowskiego, a w czasie II wojny światowej Sikorskiego.

W czasie Powstania Styczniowego, którego 160. rocznicę właśnie obchodzimy, pojawiła się nowa wersja pieśni – Marsz Czachowskiego do dobrze znanym Polakom refrenem „Marsz, marsz, Polonia, nasz dzielny narodzie. Odpocznijmy po swej pracy w ojczyźnie zagrodzie...”, która od przełomu wieku XIX i XX wieku zyskała nazwę Marsz Polonia.

Właśnie w tym roku mija 160 lat od wybuchu Powstania Styczniowego. Manifest Tymczasowego Rządu Narodowego, proklamowany 22 stycznia 1863 roku, dał sygnał do walki zbrojnej z rosyjskim zaborcą. Przystąpili do niej Polacy, Litwini, Białorusini i Ukraińcy. Pamięć tego wyjątkowego zdarzenia w dziejach narodów zjednoczonych we wspólnej walce przeciw imperializmowi moskiewskiemu stała się głównym wątkiem obchodów 160. rocznicy Powstania Styczniowego. Bogatą ikonografię powstania można oglądać na prezentowanej właśnie wystawie „Miłość i obowiązek. Powstanie Styczniowe 1863” w Pałacu pod Blachą w Warszawie.

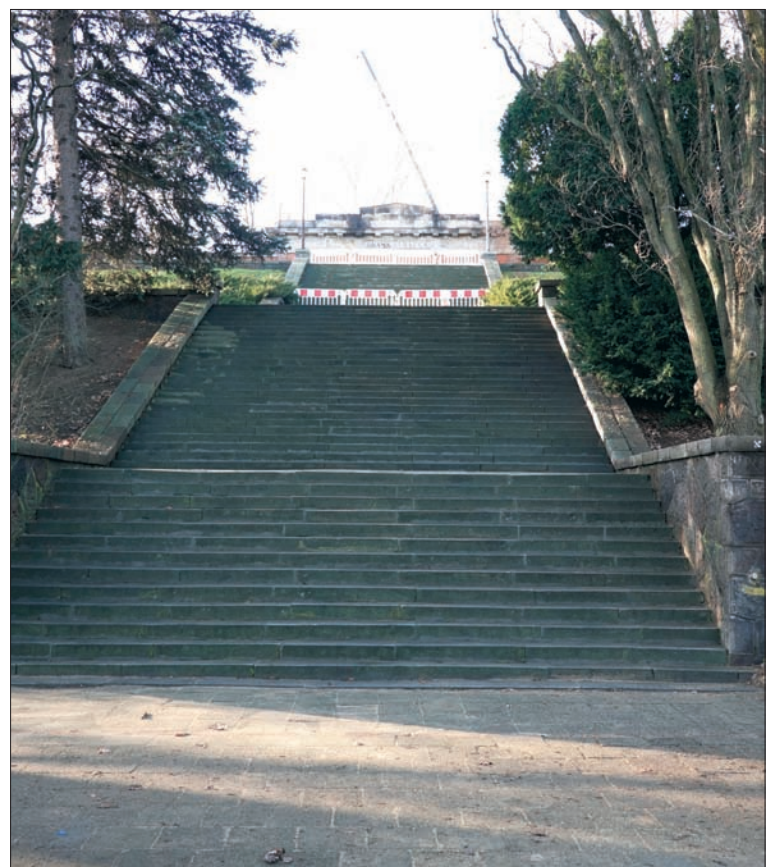
Zwiedzający zobaczą m. in. dzieła wybitnego rzeźbiarza Teofila Lenartowicza, Artura Grotgera, Maksymiliana Gierymskiego, Jacka Malczewskiego, a także fotografie, mundury, broń, ubiory i stroje, biżuterię patriotyczną, rozmaite przedmioty osobiste. Organizatorem wystawy jest Zamek Królewski w Warszawie we współpracy z Litewskim Muzeum Narodowym w Wilnie oraz Muzeum Wojska Polskiego. Wiele z wystawianych obiektów pochodzi z muzeów w Polsce, Litwie i Ukrainie. Powstanie stało się też inspiracją dla wielu artystów nie tylko z tamtego okresu, ale też w następnych pokoleniach. Mimo upływu lat pamięć o Powstaniu Styczniowym jest wciąż żywa. Zachowała się w historii Polski i innych narodów, ale także w tradycjach rodzinnych. Do idei niepodległościowych, przyświecających powstańcom, sięgało m. in. Polskie Państwo Podziemne (PPP) w czasie II wojny światowej. Były one bliskie również działającym podejmującym walkę z władzami PRL zarówno w czasie stanu wojennego, jak i potem przy tworzeniu struktur państwa niepodległego.

Wystawa „Miłość i obowiązek. Powstanie Styczniowe 1863” będzie czynna od 24 stycznia do 16 kwietnia 2023 r. w Pałacu pod Blachą w Warszawie.

Mirosław Miroński



Muzea na Cytadeli, a co z wojskiem?



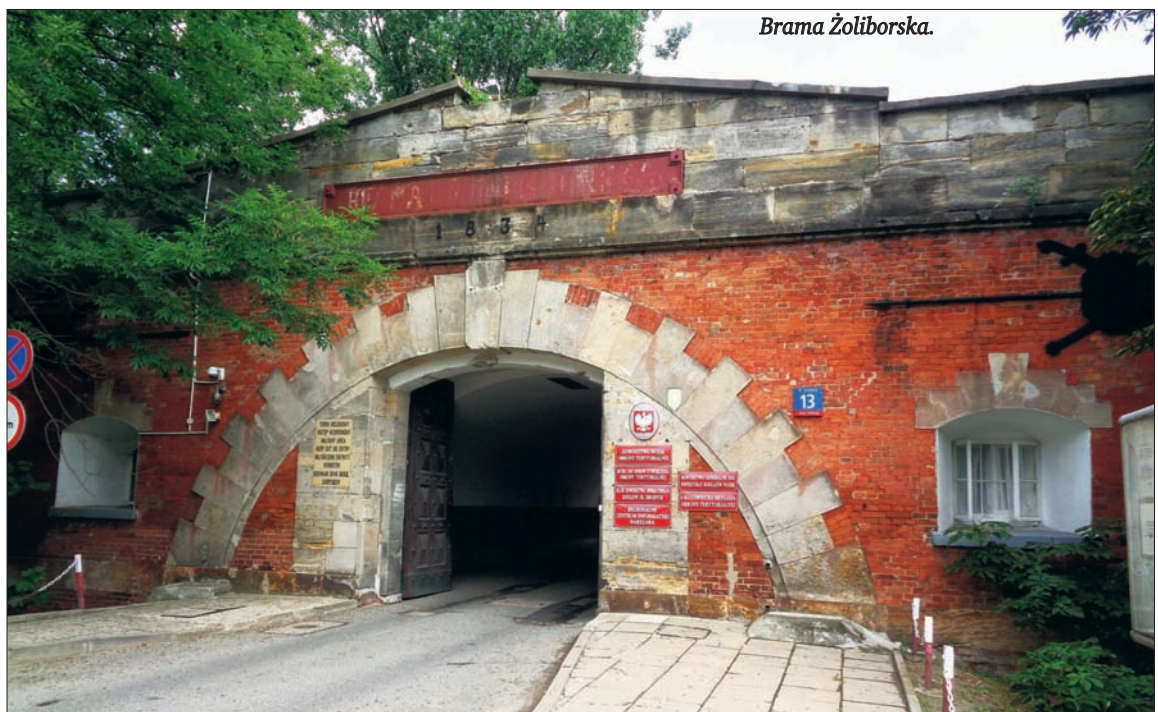
Wejście na Cytadelę od strony Wisłostrady - 80 stopni.



Al. Wojska Polskiego w okolicy - planowanego - głównego wejścia na Cytadelę.



Tu ma być zbudowany most nad fosą.



Brama Żoliborska.



Lech Królikowski

Około połowy stycznia 2023 usłyszałem w warszawskim „Kurierze Telewizyjnym”, że pod koniec stycznia ma nastąpić początek przenoszenia zbiorów Muzeum Wojska Polskiego do nowego gmachu na Cytadeli. Przeprowadzka trwać będzie wiele tygodni, ale wreszcie spełni się oczekiwanie wielu, czyli cenne zbiory militariów znajdują się w miejscu zaprojektowanym i przeznaczonym na ten cel.

Trzeba bowiem pamiętać, iż kompleks przedwojennych gmachów w Al. Jerozolimskich 3, był wzniesiony dla Muzeum Narodowego, które zajmuje ich większą część i z utęsknieniem czeka na odzyskanie wschodniego skrzydła swojej siedziby. Muzeum WP jest w tych gmachach tylko gościem. Teraz „pójdzie na swoje”, i to nie tylko we wspaniałym budynku, ale także w miejscu wymarzone dla tego rodzaju ekspozycji – na Cytadeli Warszawskiej.

Od wielu już lat lansuję, m. in. w prasie, pogląd, iż położona w centralnej części Warszawy Cytadela powinna w całości zostać oddana na cele kulturalne i rekreacyjne. Aktualnie działa tam: (od 1963 r.) Muzeum Dziesiątego (X) Pawilonu; od kilku lat funkcjonuje Muzeum Katyńskie; dobiegają końca prace z przekazaniem do użytku gmachu „Muzeum Wojska Polskiego”; a także na finiszu są prace wykończeniowe w obszernym gmachu „Muzeum Historii Polski”.

Trzeba jednak zauważyć, iż Cytadela jest nadal obiektem wojskowym, gdzie w budynkach, m. in. dawnego Collegium Nobilium (tzw. letnia rezydencja), mają siedziby instytucje wojskowe. Ich funkcjonowanie wymaga odpowiedniego oddzielenia od terenów ogólnie dostępnych oraz zapewnienia im ochrony i „dyskrecji”. Kilka lat temu, gdy rozeszła się wiadomość, że na Cytadeli budowany będzie kompleks budynków muzealnych, a szefem MON był Antoni Maciarenicz, zwróciłem się (na piśmie) do pana ministra z pytaniem, jakie będą losy instytucji wojskowych na Cytadeli po wybudowaniu muzeów. W odpowiedzi zostałem poinformowany, że resort obrony nie zamierza niczego zmieniać. W związku z powyższym, nadal mam wątpliwości, czy pochodząca z pierwszej połowy XIX w. carska twierdza w Warszawie jest rzeczywiście obiektem niezbędnym dla obronności Rzeczy-

spolitej i koniecznie muszą znajdować się tam instytucje wojskowe [?].

Podnoszę ten temat dlatego, iż obecnie (teoretycznie) istnieje możliwość stworzenia dużego zespołu obiektów turystycznych i rekreacyjnych, przez objęcie wspólnym planem zagospodarowania turystycznego Starego Miasta, Nowego Miasta i Cytadeli. Wyobrażam sobie, że główna trasa turystyczna zaczynałaby się na Placu Zamkowym (tak, jak obecnie), skąd turyści przechodziliby zwiędzając Zamek, Stare Miasto, Nowe Miasto, a następnie przez tereny parkowe docieraliby do Cytadeli. Tam mieliby do dyspozycji wymienione wcześniej cztery muzea, obiekty gastronomiczne, sanitarne oraz parkingi, a także zarzewione i niebanalne tereny parkowo-rekreacyjne.

Przy okazji budowy gmachów Muzeum Historii Polski oraz Muzeum Wojska Polskiego, pod placem przed tymi muzeami (dawniej Plac Gwardii) powstał ogromny parking dla aut osobowych. Wybudowano też parking dla autokarów na północnym skraju Cytadeli, do którego wiedzie imponujący wjazd z Wisłostrady.

Moim zdaniem, parking dla autokarów jest zbyt mały dla obsłużenia (przez najbliższych kilka lat) wzmożonego zainteresowania turystów nowymi obiektami na Cytadeli. Dotyczy to zarówno turystów przybywających autokarami, jak i warszawiaków, którzy dotychczas nie mieli okazji być wewnątrz tego obiektu. Otwarcie wielkich i popularnych muzeów na terenie Cytadeli – moim zdaniem – spowoduje ogromny wzrost zainteresowania społeczeństwa Cytadelą, jako celem wycieczek i spacerów. Obiekt ten ma szansę stać się jedną z najważniejszych atrakcji turystycznych stolicy.

Jestem zwykłym mieszkańcem i nie mam dostępu do różnego rodzaju miejskich opracowań, m. in. z zakresu planowanego komunikacyjnego zespolecia Cytadeli z resztą naszego miasta. Ze względu na wojskowy charakter tego obiektu Cytadela była wyraźnie odcięta komunikacyjnie. Wybudowanie wielkich muzeów na jej terenie całkowicie zmieniło sytuację. W jakim jednak stopniu ten fakt został dostrzeżony przez miejskich planistów?

Aby rozpoznać sytuację, na początku 2023 roku wybrałem się na spacer wokół twierdzy. Mogę więc stwierdzić na podstawie własnych obserwacji i doświadczeń, że dotarcie do Cytadeli środkami komunikacji miejskiej nie jest proste. Od strony Wisły można dojechać autobusem miejskim do przystanku przy Bramie Straceń. Jeździ tam tylko jedna linia autobusowa (185) z Bielana na Ursynów. Problem polega jednak na tym, że z przystanku przy Wisłostradzie trzeba podejść stromymi schodami (ok. 80 stopni) do Bramy Straceń, a następnie jeszcze kilkaset metrów po nieosłonię-

tym od deszczu terenie, aby dojść do wejść od strony dawnego Placu Gwardii. Można dojść tam także mniej męczącą drogą przez Bramę Bielańską, ale przy niej nie ma przystanku autobusowego i jest trochę dalej.

Na folderach, które były rozdawane z okazji rozpoczęcia budowy, główne dojście do muzeów wyznaczone było na osi al. Wojska Polskiego. Na wschodnim krańcu tej alei znajduje się zabytkowa działobitnia (w trakcie odbudowy), skąd ma być przerzucony most nad rowem forticznym (fosą) do wnętrza Cytadeli. Kiedy byłem tam 12 stycznia 2023 r., nie zauważyłem jakichkolwiek śladów prac związanych z realizacją tego planu. Gdyby jednak to planowane wejście na Cytadelę zrealizowano, to aż się prosi, aby szeroką aleją Wojska Polskiego doprowadzić tam linię autobusową, albowiem do przystanków przy Placu Inwalidów jest dobrych kilkaset metrów.

Istnieje możliwość wejścia na teren Cytadeli przez bramę na osi ulicy Dymińskiej (Brama Żoliborska), ale póki co na jej straży stoi wojskowa warta. Ostatnią możliwością jest brama od strony Nowego Miasta (Brama Nowomiejska), przez którą najłatwiej dotrzeć do Muzeum Katyńskiego. Brama ta nie zawsze jest otwarta, a na dodatek daleko z niej do najbliższego przystanku komunikacji miejskiej. Pomiędzy Muzeum Katyńskim a nowymi muzeami znajduje się szereg zabytkowych budynków (XVIII/XIX w.), zajmowanych i chronionych przez wojsko. Turystom to nie przeszkadza, ale czy nie przeszkadza zatrudnionym tam oficerom?

Mam nadzieję, że władze Warszawy przez około dziesięć lat od czasu podjęcia decyzji o budowie muzeów na Cytadeli, przeanalizowały różne warianty komunikacyjnego włączenia nowych i ważnych placówek kultury do organizmu stolicy; że na spotkaniach z mieszkańcami ulic w rejonie planowanego wejścia na osi al. Wojska Polskiego przeprowadzono konsultacje i nic nie stoi na przeszkodzie aby uruchomić linię autobusową obsługującą główne wejście. Mam też nadzieję, że istnieje miejski plan turystycznego zagospodarowania Cytadeli oraz szlaku łączącego Cytadelę z Nowym Miastem. Miasto nasze dysponuje wyspecjalizowanymi służbami, które z pewnością taką dokumentację przygotowały [?].

Prace związane z budową zespołów gmachów muzealnych dobiegają końca, wobec czego nic nie stoi na przeszkodzie, aby Ratusz poinformował mieszkańców i gości stolicy o przygotowanych planach, nieuniknionych zmianach w komunikacji i nowej infrastrukturze turystycznej na trasie z Nowego Miasta na Cytadelę. Należałoby także wydać folder z informacjami o nowych obiektach i planowanych zmianach w układzie komunikacyjnym tego rejonu stolicy.

Fot. L. Królikowski

**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ**
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

ANTYCZNE meble, obrazy,
srebra, platery, odznaczenia, szable,
książki, pocztówki, 504 017 418

MOTO

CAŁE i uszkodzone kupię,
504 899 717
KUPIĘ auto w każdym stanie,
606 836 240

NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609
MATEMATYKA, FIZYKA,
691 502 327

POGRZEBOWE

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

PRACA

DO SPRZĄTANIA bloków i
terenów, 510 056 006;
509 318 602
SZKOŁA PODSTAWOWA 303,
ul. Koncertowa 8, Warszawa-
Ursynów poszukuje osoby na
stanowisko woźnej (zastępstwo).
Praca na pół etatu w godzinach
popołudniowych. Oferty proszę
kierować na adres:
sp303@eduwarszawa.pl
lub telefonicznie 22 259 42 23

ZATRUDNIĘ panią do
sprzątnięcia biura na ul. Tanecznej,
w godz. 16-19, tel. 507 183 676
ZATRUDNIMY osobę do prac
porządkowych na zamkniętym
osiedlu mieszkaniowym, Ursynów.
Proszę dzwonić w godz. 9-16:30,
tel. 607 698 534

USŁUGI

AA GLAZURA, terakota,
remonty, 794 781 765
ANTENY TV SAT. Profesjonalne
usługi RTV. Zadzwoń 501 700 315
BEZPŁYWE cyklinowanie,
malowanie, gładzie 22 756 57 63,
502 093 588
BUDOWA domów, stany
surowe, 694 401 711
DEZYNSEKCJA, skutecznie,
22 642 96 16
DOCIEPLANIE budynków,
poddaszy, mycie i malowanie
elewacji, podbitka, 25 lat
doświadczenia, 501 624 562
DOCIEPLANIE budynków,
szybko, tanio, solidnie,
502 053 214
HYDRAULICZNE, 698 185 911
HYDRAULIKA, mieszkania,
remonty, tel. 602 651 211
HYDRAULIK, pełen zakres,
601 81 85 81

KOMPUTERY
pogotowie,
ul. Na Uboczu 3,
tel. 22 894 46 67,
696 37 37 75

MALOWANIE, 722 920 650
MALOWANIE, gipsy, panele,
609 394 164
MALOWANIE, hydraulika,
remonty, 501 050 907

NAPRAWA LAPTOPÓW
ELEKTRONIKA KOMPUTERY
CENTRUM SERWISOWE
ul. Meander 2 A

668 108 222

**NAPRAWA
MASZYN DO SZYCIA**
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA SPRZĘTU
AUDIO-TV-VIDEO**

**SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE**

ul. Meander 2 A
668 108 222
pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

NAPRAWA 24h
chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu
603-584-876

NAPRAWA lodówek,
602 272 464

STOMATOLOGIA Z NFZ

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

607 626 748

www.stomatologia-ken98.pl

STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- pantomogram

PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9
☎ (22) 641 22 77,
☎ (22) 446 55 91

ul. Pileckiego 132
☎ (22) 894 58 68
● RTG

www.kaldent.pl

UMOWA z NFZ
PROTETYKA
ORTODONCJA na NFZ
LECZENIE

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13

KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

NAPRAWA pralek
BOSCH, SIEMENS,
WHIRPOOL, itp.,
22 644 52 59,
501 122 888

OKNA,
naprawy,
serwis,
787 793 700

PROBLEM z OKNami? Wieje?
Ociera? Pomogę, tel. 519 516 302

REMONTY, budowlane,
ogrodzenia, 513 137 581

REMONTY, cyklinowanie,
510 128 912

REMONTY, malowania,
hydraulika, wiercenia,
603 649 537

ROLETY, plisy, moskitiery,
żaluzje, producent, 602 380 218

WIERCENIE, 602 380 218

Nowe miejsce, stare zasady

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Ewa Janowicz**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00
w wtorek między godz. 12.00 a 12.30.
Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

6			2			1
	7	9	1			3
		2			4	6
			4	6		8
3			5			4
	4		2	3		
	8	6			9	
	9			7	5	1
4			9			6

9	1			5			
		8		1	4		
2	4			3		7	
				2	7	5	
			3				
	1	2	7				
5			1			7	2
	9		6		1		
		4			6		9

Kronika Stróżów Prawa



Gaz wsparty amfetaminą

Nie miał prawa jazdy od 25 lat, a mimo to kierował autem i to po amfetaminie.

Policjanci z mokatowskiego wydziału wywiadowczo-patrołowego zatrzymali 47-latkę podejrzanej o prowadzenie pojazdu pod działaniem substancji odurzających. Podczas kontroli mężczyzna przyznał się, że dzień wcześniej zażywał amfetaminę, a prawa jazdy nie ma od 25 lat.

Kwadrans po 14.00 policjanci, realizujący zadania służbowe w ciągu ulicy Puławskiej, dokonywali patrolu rejonu przyległego do jednej ze stacji paliw. Zauważyli tam mężczyznę, który na ich widok zachowywał się dziwnie. Najpierw wsiadł do forda, którym przyjechał, później z niego wysiadł i tę czynność powtórzył jeszcze kilka razy. Wreszcie się zdecydował i odjechał. Policjan-

ci postanowili sprawdzić, czym było spowodowane jego zachowanie i pojechali za nim. Podczas kontroli drogowej 47-latek powiedział, że denerwował się i zastanawiał się, czy odjechać ze stacji paliw, ponieważ nie ma prawa jazdy od około 25 lat i jeździ bez uprawnień.

W trakcie badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wyznał policjantom, że nie pił alkoholu, tylko zażywał amfetaminę dzień wcześniej. W związku z powyższym policjanci użyli narkotestera, który wykazał obecność środków odurzających w organizmie kierowcy. W związku z powyższym został on zatrzymany. Pojazd został przekazany zięciowi zatrzymanego mężczyzny. Po nocy spędzonej w policyjnym areszcie podejrzany usłyszał zarzuty, za które teraz sąd może go skazać na 2 lata więzienia oraz wysoką grzywnę.

Włamanie do domu i narkotyki

Funkcjonariusze zatrzymali 57-letnią kobietę, która zgłosiła włamanie do swojego domu przy ul. Ursynowskiej. Zawiadomiła o przestępstwie, którego nie było, traktując to jako formę żartu.

Informację o włamaniu do jednego z mieszkań przy ul. Ursynowskiej na Mokotowie dyżurny otrzymał o 3.00 w nocy. Zawiadamiąca zgłaszała, że ktoś włamuje się do jej mieszkania i prosi o interwencję. Policjanci natychmiast pojechali pod adres zgłoszonego przestępstwa. Na miejscu okazało się jednak, że była to fantazja 57-letniej kobiety znajdującej się pod wpływem środków odurzających. Mundurowym oświadczyła, że wczoraj była zatrzymana za posiadanie narkotyków, ale po opuszczeniu komendy, kupiła sobie kolejną porcję. Na potwierdzenie swoich słów pokazała słoik z zawartością suszu koloru brunatno-zielonego. Mundurowi nie kryli zdziwienia postawą rozbawionej kobiety. Mimo tłumaczeń funkcjonariuszy o jej nieodpowiedzialnym zachowaniu kobieta nie widziała w tym niczego złego.

W związku z faktem, że naruszyła przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, policjanci zabezpieczyli narkotyki, a kobieta ponownie została zatrzymana, co nie było już żartem ani wymysłem mundurowych. Badanie narkotestem zabezpieczonego suszu wykazało, że jest to marihuana. 57-lat-

ka usłyszała zarzut posiadania środków odurzających, do których się przyznała. Teraz musi liczyć się z karą nawet do 3 lat więzienia. Postępowanie w tej sprawie nadzoruje mokatowska prokuratura.

Marihuana w pudełku po papierosach

Funkcjonariusze z Mokotowa zatrzymali 43-latkę, który po godzinie 2:30 prowadził rower ulicą Dworkową. Podczas kontroli policjanci wyczuli od mężczyzny silną woń alkoholu, a w pudełku po papierosach znalazł susz roślinny koloru brunatno-zielonego, który wystarczyłyby na zrobienie kilku porcji.



Ze względu na późną porę nocną i fakt, iż w tym miejscu dochodzi do częstych kradzieży

rowerów, policjanci podjęli interwencję wobec mężczyzny. Wylegitymowali 43-latkę i na pytanie, czy posiada przy sobie substancję zabronioną, odpowiedział twierdząco.

43-latek z lewej kieszeni kurtki wyciągnął pudełko po papierosach, w których ukrywał zwiniaćko z suszem roślinnym. Brunatno-zielony susz okazał się marihuaną – substancją zabronioną w Polsce. Zgodnie z przepisami prawa, mundurowym nie pozostało nic innego jak zatrzymanie obywatela Białorusi i wykonanie z jego udziałem czynności procesowych na ul. Malczewskiego.

43-latek spędził noc w policyjnej celi, a następnie, na podstawie zgromadzonego przez dochodzeniowców materiału dowodowego, usłyszał zarzut posiadania środków odurzających.

Kradź alkohol, bo chciał się napić

Mokatowscy policjanci zatrzymali 26-latkę podejrzanej o kradzież, do której doszło w jednym z punktów handlowych przy ul. Batuty w Warszawie. Mężczyznę, który naraził sklep na straty sięgające 667 złotych, nie dość, że zarejestrowały ka-

metry monitoringu, to został zapamiętany przez pracowników obsługi, gdyż nie była to jego pierwsza wizyta w tym sklepie.

W środę około godz. 09:30 oficer dyżurny mokatowskiej komendy przyjął zgłoszenie, że w jednym z punktów handlowych przy ul. Batuty został przez pracowników obsługi ujęty sprawca kradzieży. Niezwłocznie na miejsce udał się patrol policji.

Z relacji pracownika sklepu wynikało, że 26-latek od razu udał się do stoiska z alkoholem i z półki sklepowej zabrał dwie butelki markowego alkoholu. Włożył do kieszeni kurtki i skierował się w kierunku drzwi wyjściowych. Ochroniarz obserwujący poczynania mężczyzny od razu wezwał policjantów. Okazało się, że początkiem grudnia ten sam mężczyzna kilka razy dokonał kradzieży whisky o wartości ponad 667 złotych. Całe zdarzenie zostało zarejestrowane przez sklepowy monitoring.

Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i przewieźli do mokatowskiej komendy. 26-latek już usłyszał zarzuty dotyczące kradzieży cudzego mienia. Za popełniony czyn grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Służewiec na powrót ożyje 22 kwietnia

Prezes Polskiego Klubu Wścigów Konnych zatwierdził plany gonitw na sezon 2023 dla torów wścigów konnych na Służewcu oraz na wrocławskich Partynicach. Służewiec na powrót ożyje 22 kwietnia, a Partynice dzień później.

Łącznie zaplanowano na polskich torach 62 dni wścigowe – 46 na Służewcu, 12 na Partynicach i 4 w Sopocie. Zakończenie sezonu planowane jest w dniu 12 listopada. Plan gonitw dla Służewca zakłada cztery wolne weekendy – 3/4 czerwca oraz 8/9 i 15/16 lipca, kiedy tradycyjnie wścigi konne przenoszą się do Sopotu. Po lipcowej przerwie na Służewcu zaplanowano tylko jeden wolny weekend – 12/13 sierpnia. Wbrew temu, co komunikuje na swojej stronie internetowej dzierżawca służewieckich torów i organizator gonitw w jednym, czyli Totalizator Sportowy, łączna podstawa pula nagród nie została zwiększona i wyniesie 8,25 mln zł, tyle co w 2008 r. podczas podpisywania umowy 30-letniej dzierżawy zażytku pomiędzy PKWK i TS. Od 15 lat(!) kwota stanowiąca podstawową roczną pulę nagród nie była przez TS rewaloryzowana. Dodatkowo środki na nagrody pochodzą od sponsorów. Im należy zawdzięczać to, że w tegoroczna prestiżowa Wielka Warszawska będzie miała rekordową pulę nagród – 478.250 zł. Według dzisiejszego kursu jest to ponad 101 tys. euro. W tym momencie WW staje się najwyższą dotowaną gonitwą płaską w Europie Środkowo-Wschodniej.

Środowisko wścigowe podchodzi do tak wysokiej puli WW z rezerwą, obawiając się, że przyciągnie ona dobre konie z Zachodu, które podzielią duże pieniądze pomiędzy sobą. Jest to myślenie typowo polskie – kisić się we własnym sosie i nie patrzeć dalej, niż czubek własnego nosa.



Tymczasem ponad 101 tys. euro spowoduje, że wścigowy zaścianek, jakim jest w Europie tor służewiecki, zostanie wreszcie dostrzeżony przez największe europejskie jockey cluby, a jego urok doceniony. Idźmy drogą paryskiego Longchamp. Francuzi jakoś nie obawiają się, że 8 mln euro z Łuku Triumfalnego padnie łupem koni z zagranicy. Bardziej niż pieniądze liczy się dla nich prestiż. Tegoroczna Wielka Warszawska została zaplanowana na niedzielę 1 października, natomiast gonitwa Derby zostanie rozegrana w niedzielę 2 lipca. Tego samego dnia odbędzie się bieg o Nagrodę Prezesa Totalizatora Sportowego (dawnej Prezesa Rady Ministrów). Nagroda Strzegomia odbędzie się tradycyjnie podczas inauguracji sezonu wścigowego w dniu 22 kwietnia, pierwszy

klasyk sezonu – gonitwa Rulera w dniu 13 maja, Nagroda Iwna 10 czerwca, a Derby Arabskie 23 lipca. Nadal kontynuowane będą gonitwy uczniowskie z serii Wathba Stallions Cup oraz Women Power Series.

W sezonie 2023 na służewieckim hipodromie rozegranych zostanie 237 wścigów dla koni pełnej krwi angielskiej, 130 dla koni arabskich czystej krwi, 16 dla kłusaków francuskich oraz 7 gonitw płotowych. Organizator planuje uruchomienie dodatkowego cyklu gonitw dla koni arabskich czystej krwi hodowanych w kraju. Patronami są Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa oraz Polski Klub Wścigów Konnych. Cykl przewiduje 35 gonitw, z czego 22 na Służewcu, 9 na Partynicach, a 4 w Sopocie. Łączna pula na-

gród w cyklu miałyby wynieść 750 tys. zł. Tradycyjnie plan gonitw na sezon 2023 wzbudza szereg kontrowersji – większość środowiska poddaje dokument ostrej krytyce. Prawdą jest, że autor zbytnio się nad nim nie napracował. Wystarczy porównać tegoroczny plan gonitw do ubiegłorocznego, by skonstatować, że pierwsza część sezonu 2023 została praktycznie przekopiowana. Jedynie w drugiej części planu widocznych jest kilka zmian. Plan jest jaki jest i należy go po prostu przyjąć do wiadomości, ponieważ innego nie będzie. Z tegorocznych służewieckich ciekawostek warta wspomnienia jest ta, że zawiązuje się stowarzyszenie właścicieli koni wścigowych pod roboczą nazwą „Eclipse” Racehorse Owners Club Służewiec. Życzymy powodzenia!

Tadeusz Porębski

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy al. Komisji Edukacji Narodowej 61	Centrala 22 443 71 00
fax	22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców	22 443 72 00
	22 443 71 56
	22 443 73 01
Policja	603 19 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej	22 544 12 00
Miejskie Centrum Kontaktów Warszawa (czynne całą dobę przez 7 dni w tygodniu)	19115

Mokotów

Urząd Dzielnicy ul. Rakowiecka 25/27	22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców	22 443 65 00
	22 443 65 01
Urząd Skarbowy	22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe	999
	22 844 04 46
Policja	22 603 11 88
Straż Miejska	986, 22 649 40 90
Straż Pożarna	998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy ul. Franciszka Klimczaka 2	22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A	22 648 22 26
	22 842 32 61
Policja	986, 852 16 00
Straż Miejska	22 596 71 40
Straż Pożarna	

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy ul. Kościuszki 5	701 75 00
Starostwo	757 20 51
Powiatowe	726 67 00
Urząd Skarbowy	999
Pogotowie Ratunkowe	535 91 93
Policja	997
	756 70 16...18
Straż Miejska	701 76 95
	986
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	701 32 20
Pogotowie Wodno	
- Kanalizacyjne	603 309 399

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy ul. Piaseczyńska 77	22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie	999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy ul. Gminna 60	757-93-40 do 42;
	757-92-71; 757-90-02;
	fax 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) ul. Kościuszki 9	756-75-11
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej	701-49-10
Ośrodek Zdrowia w Magdalence	757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie	756-15-92
Ośrodek Pomocy Społecznej	757 92 32
Policja	757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98, 757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie	756-15-25
w Nowej Woli	756-73-10
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991
	756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików (22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny - Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21
Infolinia AA 0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

Najpopularniejsi Sportowcy Warszawy na ostatniej prostej

Ostatni tydzień głosowania w XXIII edycji plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca Warszawy 2022 roku. Można głosować do godz. 23:59 w niedzielę.

Formularz głosowania w tegorocznej edycji znajduje się na stronie sport.um.warszawa.pl/Plebiscyt.

Nominacje otrzymało w tym roku 25 kandydatek i kandydatów. Wśród nich są znani z występów na wielkich arenach olimpijczy, medaliści międzynarodowych imprez mistrzowskich:

- medalistka Mistrzostw Europy i Uniwersjady w taekwondo Patrycja Adamkiewicz,
- mistrz świata w strzelectwie sportowym Tomasz Bartnik,
- wicemistrz świata w wioślarstwie Dominik Czaja,
- medalista łyżwiarskich mistrzostw Europy w łyżwiarstwie Marek Kania,
- medalistka mistrzostw świata w zapasach Anna Łukasiak,
- medalistka mistrzostw świata w szermierce Magdalena Pawłowska
- medalistka mistrzostw świata w sumo Monika Skiba,
- mistrzyni Europy na 100 m przez płotki Pia Skrzyszowska,
- medalistka mistrzostw Europy w koszykówce 3x3 Klaudia Sosnowska,
- wicemistrzyni świata w boksie Oliwia Taborek,
- Sport to ciężka praca, determinacja, przełamywanie barier ciała i umysłu. Ale sport to też wielkie emocje. Przeżywamy je oklaskując mistrzowskie występy na sportowych arenach Polski i świata, albo krzycząc z emocji

podczas transmisji telewizyjnych. Po zakończonym sezonie możemy nagrodzić najwybitniejsze zawodniczki i zawodników głosem oddanym w plebiscytcie na Najpopularniejszego Sportowca Warszawy. Spójrzmy na listy powyżej i poniżej, przypomnijmy sobie, za kogo najmocniej ściskaliśmy kciuki przez cały sezon i wspólnie wskażmy zwyciężczynię lub zwycięzcę w tych ostatnich zawodach 2022 roku – mówi wiceprezydent Warszawy Renata Kaznowska.

W plebiscytcie można wybrać z całej 25-osobowej puli:

- Adamkiewicz Patrycja (taekwondo olimpijskie, AZS AWF Warszawa),
- Babska Emilia (strzelectwo sportowe, CWKS Legia Sekcja Strzelecka),
- Bartnik Tomasz (strzelectwo sportowe, CWKS Legia Sekcja Strzelecka),
- Brakowiecki Piotr i Moliter Jakub (rajdy samochodów terenowych, Automobilklub Rzemieślnik),
- Castro Adrian (szermierka na wózkach, Integrycyjny Klub Sportowy AWF),
- Chmielewska Julia (pływanie, WKSMN IG Warszawa / MUKS Warszawianka Wodny Park),
- Czaja Dominik (wioślarstwo, AZS AWF Warszawa),
- Dąbrowska Magdalena (lekkoatletyka, AZS AWF Warszawa),
- Drózdź Kinga (szermierka na wózkach, Integrycyjny Klub Sportowy AWF),
- Fidrych Marta (szermierka na wózkach, Integrycyjny Klub Sportowy AWF),
- Kania Marek (łyżwiarstwo szybkie, Fundacja Łyżwiarstwa i Sportów Wrotkarskich Legia Warszawa),



- Kęsicki Maciej (taekwondo olimpijskie, AZS AWF Warszawa),
- Łukasiak Anna (zapasy, AZS AWF Warszawa),
- Marszał Katarzyna (tenis stołowy, Integrycyjny Klub Sportowy AWF),
- Medvedev Denis (karate, Klub Karate Warszawa),
- Miskowski Michał (judo, UKS Judo Fight Club),
- Nalewajek Michał (szermierka na wózkach, Integrycyjny Klub Sportowy AWF),
- Pawłowska Magdalena (szermierka, AZS AWF Warszawa),
- Pytka Kamila (szermierka, AZS AWF Warszawa),
- Skiba Monika (sumo, UKS Niedźwiadek),
- Skrzyszowska Pia (lekkoatletyka, AZS AWF Warszawa),
- Sosnowska Klaudia (piłka koszykowa, SKK Polonia Warszawa),

- Taborek Oliwia (boks, UKS Żoliborska Szkoła Boks),
 - Ulatowski Dominik (lekkoatletyka, RK Athletics).
- W ostatnich trzech edycjach Plebiscytu w kategorii Najpopularniejszy Sportowiec Warszawy zwyciężali:
- 2018 – Iga Świątek (tenis ziemny),
 - 2019 – Maciej Mazur (karate shinkyokushin),
 - 2021 – Michał Nalewajek (szermierka na wózkach).

Wyniki głosowania w tegorocznej edycji poznamy na gali 2 marca. Wtedy powołana przez prezydenta stolicy Rafała Trzaskowskiego Kapituła Plebiscytu (Tomasz Majewski, Dorota Idzi, Andrzej Supron, Robert Korzeniowski, Teresa Sukniewicz-Kleiber i Otylia Jędrzejczak) ogłosi również zwycięzców w trzech kategoriach: Najlepszy Sportowiec Roku, Najlepszy Sporto-

wiec Niepełnosprawny Roku, Trener Roku.

Tytuły te w ubiegłym roku otrzymali: Agnieszka Kobus-Zawojcka (wioślarstwo), Adrian Castro (szermierka na wózkach) i Andrzej Wołkowycki (lekkoatletyka).

W historii plebiscytu organizowanego w latach 2000-2009 przez dziennik „Życie Warszawy”, a od 2010 roku przez stołeczny Ratusz najwięcej razy – aż siedem – wygrała Anita Włodarczyk (lekkoatletyka). Wielokrotnie zwyciężali Otylia Jędrzejczak (pływanie) i Tomasz Majewski (lekkoatletyka) – oboje zasiadający dziś w kapitule – a także Dariusz Pender (szermierka na wózkach). Wśród trenerów najczęściej wygrali Paweł Słonimski (pływanie) i Krzysztof Kaliszewski (lekkoatletyka).

MB

ŚWIEŻA OFERTA NA WEEKEND

my to mamy!



29⁹⁹
1 kg

Noga z kaczki Pekin



43⁹⁹
1 kg

Pierś z kaczki Pekin
bez kości, ze skórą



28⁹⁹
1 kg
~~52,98~~

45%
TANIEJ

Szynka spod strzechy

Peklimar
najniższa cena w okresie 30 dni
przed promocją: 29,99

PRZY KASIE
ZESKANUJ

KARTĘ
bonus



Z KARTĄ
29%
TANIEJ

2³⁹
1 opak.
cena z kartą

cena bez karty **3³⁹**
1 opak.

Paluszki surimi Vici

Akwen, 100 g
cena za 1 kg
= 23,90/33,90



5⁴⁹
1 kg

Pomarańcze

kraj pochodzenia: Hiszpania
dostawca: Wigant



5⁴⁹
1 kg
~~6,99~~

21%
TANIEJ

Mandarynki

kraj pochodzenia: Hiszpania
dostawca: Wigant
najniższa cena w okresie 30 dni
przed promocją: 6,49



1⁷⁹
1 kg
~~1,99~~

10%
TANIEJ

Ziemniaki

kraj pochodzenia: Polska
dostawca: Muranowicz
najniższa cena w okresie 30 dni
przed promocją: 1,99



49⁹⁹
1 kg
cena z kartą

cena bez karty **59⁹⁹**
1 kg

Z KARTĄ
16%
TANIEJ

Filet z dorsza

bez skóry
Akwen
1 kg



3⁶⁹
1 szt.

Półbagietka czosnkowa

165 g, La Lorraine
cena za 1 kg = 22,36



5⁹⁹
1 szt.
~~7,99~~

25%
TANIEJ

Masło Ekstra z Łukowa

Lumico, 83% tłuszczu, 200 g
cena za 1 kg = 29,95
najniższa cena w okresie 30 dni
przed promocją: 6,99 / za 1 kg: 34,95



39⁹⁹
1 kg
~~73,99~~

45%
TANIEJ

Ser Cheddar Mature

Caseus
najniższa cena w okresie 30 dni
przed promocją: 49,99



Z KARTĄ
11%
TANIEJ

7⁹⁹
1 opak.
cena z kartą

cena bez karty **8⁹⁹**
1 opak.

Parówki Stówki z szynki

Sokołów, 250 g
cena za 1 kg
= 31,96/35,96

Bądź na bieżąco z naszymi gazetkami!

zeskanuj i sprawdź



Oferta ważna od 26.01 do 29.01.2023r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji.

Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej